



ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

28 listopada - 4 grudnia 2024 r., nr 1336

Obchody dwóch jubileuszy w Czarnym Borze

„Budować świat z uśmiechem na twarzy”

W Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej miały miejsce dwa niezwykle ważne jubileusze – 105-lecie edukacji w Czarnym Borze oraz 100-lecie przybycia sióstr urszulanek do naszej miejscowości. Uroczysta akademii była wyjątkową okazją do wspólnej refleksji nad wartościami, które od zawsze były fundamentem naszej placówki.

Dzięki postudzie sióstr urszulanek, ich oddaniu oraz niezłomnej misji, szkoła stała się miejscem nie tylko nauki, lecz także wychowania w duchu chrześcijańskich idei, otwartości i wzajemnego szacunku. Społeczność gimnazjum oraz licznie przybyli goście zebrali się, aby uczcić ten wyjątkowy dorobek, który od pokoleń wzbogaca naszą społeczność i wpływa na kształtowanie postaw młodych ludzi.

Uroczystość zaszczyliło liczne grono wyjątkowych gości, wśród których był metropolita częstochowski arcybiskup Wacław Depo oraz duchowni z Polski i Litwy, postowie na Sejm, w tym Włodzimierz Tomaszewski – poseł na Sejm Rzeczypospolitej X kadencji oraz Barbara Ostasiewicz – dyrektorka Biura Poselskiego RP, Rita Tamašunienė,

postanka na Sejm Litwy, także Jolanta Wiśniuch, konsul Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie. Z różnych zakątków Polski przybyli do nas siostry urszulanki, w tym przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK, m. Beata Mazur z Warszawy oraz wierna wieloletnia przyjaciółka naszej placówki s. urszulanka Aleksandra Topola.

Obecni byli przedstawiciele władzy samorządowej, oświatowej oraz lokalnej rejonu wileńskiego, Edyta Tamošiūnaitė, wicemerk rejonu wileńskiego, Władysław Kondratowicz, dyrektor administracji rejonu wileńskiego, Waldemar Urban, radny rejonu wileńskiego, Nijolia Ragucka starsza specjalistka wydziału oświaty rejonu wileńskiego, także przedstawiciele stowarzyszeń, fundacji,

Dokończenie na s. 4

Festyn Kultury Polskiej „Nad brzegiem Żejmiany”

Podwójne święto



FOT. ANDRZEJ ASZKIEŁOWICZ

W Domu Polskim w Nowych Święcicach odbył się XXVI Festyn Kultury Polskiej „Nad brzegiem Żejmiany”, na który zaprosił Święciański Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie.

Festyn „Nad brzegiem Żejmiany” to wyjątkowa okazja do zaprezentowania bogactwa polskiej kultury na Litwie, szczególnie w regionach, gdzie Polacy od wieków pielęgnują swoje tradycje, język i obyczaje. Tegoroczny, XXVI Festyn

„Nad brzegiem Żejmiany”, pokazał, że choć odbył się w innej formie niż zwykle – nie w Podbrodziu, ale skromniej, w Domu Polskim w Nowych Święcicach – wciąż stanowił ważne wydarzenie, które uwydatniło

Dokończenie na s. 4

Polscy żołnierze ustawili krzyż dziękczynny na litewskiej Górze Krzyży

Wyraz przywiązania do tradycji

Żołnierze XV zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego stacjonującego na Łotwie, którzy kończą tam półroczną służbę, ustawili w sobotę, 23 listopada, krzyż dziękczynny na litewskiej Górze Krzyży w pobliżu miasta Szawle.

„To jest nasz wyraz przywiązania do tradycji i podziękowania Panu Bogu za opiekę, za naszą misję, za bezpieczną służbę” – powiedział dowódca XV zmiany PKW na Łotwie mjr Maciej Trepiak. Na 2,5-metrowym krzyżu umieszczona została tabliczka z podziękowaniem, na której są też nazwiska dowódców XV zmiany PKW i okres stacjonowania na Łotwie.

Polski Kontyngent Wojskowy na Łotwie w miejscowości Adazi funkcjonuje w strukturze Wielonarodowej

Dokończenie na s. 2



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

To, co jest za nami, i to, co jest przed nami, to małe sprawy w porównaniu z tym, co jest w nas.

Ralph Waldo Emerson

FOT. JOLANTA LIACHOWIČIENĖ



Niebowskazy

NARZEKANIA

*Stale narzekamy
na dziurę w moście
na piąte koło u wozu
na dwa grzyby w barszczu
na kropkę bez i
na piłkę co tamie kwiaty
na szczęście bez dalszego ciągu
na to że nas nie widać
na to że wszyscy umierają a nie tylko niektórzy
na to jak bardzo wystarczy kochać żeby siebie zniszczyć*

ale stale potrzeba tego co niepotrzebne

Ks. Jan Twardowski

OŚWIADCZENIE

XXVII KONFERENCJI „POLSKIE DZIECKO – W POLSKIEJ SZKOLE”

Ostatnia decyzja minister Oświaty, Nauki i Sportu Republiki Litewskiej Radvilė Morkūnaitė - Mikulėnienė zbulwersowała polską społeczność oświatową. Po raz kolejny, pod płaszczykiem dobra dziecka zapowiedziane zostało zwiększenie godzin nauczania języka litewskiego poczynając od klas początkowych i wyżej, dążąc do zrównania ich ilości w szkole polskiej i litewskiej. Jakim kosztem? Wprowadzając nauczanie większości przedmiotów w języku litewskim!

Oświadczamy, że nie tędy droga. Potrzeby w poprawie nauczania języka litewskiego społeczność polska nie negocjowała nigdy, wręcz przeciwnie - artykułowała, wskazując na pilną konieczność przygotowania odpowiednich programów, podręczników, a przede wszystkim nauczycieli oraz podziału klasy na lekcjach języka litewskiego na trzy równoległe grupy (zamiast obecnych dwóch).

Do nauki języka litewskiego służy przedmiot nauczania języka litewskiego, którego ma uczyć specjalista od języka litewskiego. Jak ma pozytywnie wpłynąć na wiedzę z języka litewskiego to, że osoba, najczęściej nie litewskiej narodowości, zacznie uczyć w języku litewskim? Jak nauczanie, w innym języku niż ojczysty, ma pomóc w lepszym opanowaniu wiedzy z tych przedmiotów. Absurdem jest sądzić, że w sytuacji, gdy uczeń i nauczyciel będą ze sobą rozmawiać nie w języku ojczystym polepszą się wyniki nauczania z tych przedmiotów. Identyczna sytuacja z wynikami egzaminów państwowych.

Takie posunięcie nie służy integracji, jest to bezpośredni kierunek ku asymilacji i zanikania, wręcz likwidacji szkoły z polskim językiem nauczania, która na Litwie ma wielowiekowe tradycje.

Jest to również sprzeczne z zapisami Traktatu Polsko-Litewskiego, wskazującego, że nowe decyzje nie mogą pogarszać obecnie obowiązujących.

Dlatego też żądamy zaprzestania kolejnych eksperymentów na uczniach szkół polskich oraz poszanowania prawa i woli rodziców do decydowania w jakiej szkole i w jakim języku ma się odbywać edukacja ich dziecka.

Jako obywatele tego kraju, Litwy, żądamy przygotowania odpowiednich narzędzi, które realnie, nie hasłowo, wesprą nauczanie języka litewskiego w szkołach mniejszości narodowych na Litwie.

Wilno, 15 listopada 2024 r.

Międzynarodowa konferencja metodyczna w DKP w Wilnie

Inspiracja dla przyszłych pokoleń

W dniach 24–26 listopada w Wilnie odbywała się międzynarodowa konferencja metodyczna dla nauczycieli z całego świata pt. „Wilno Miłosza i Szyborskiej”, która towarzyszy Dniom Kultury Polskiej.

Uroczysta inauguracja projektu oraz warsztaty edukacyjne „Polacy Światu: Polscy Nobliści” odbyła się na początku tego tygodnia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Z tej okazji podpisano list intencyjny o współpracy ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska”. Dokument podpisał wicemerc Samorządu Rejonu Wileńskiego Algis Vaitkevičius, tymczasowo pełniący obowiązki mera.

Podczas ceremonii obecni byli przedstawiciele władz lokalnych, nauczyciele oraz goście z Polski i zagranicy. Uroczystość rozpoczęła się od przemówienia organizatorów, którzy podkreślili znaczenie współpracy między Polakami w różnych częściach świata oraz rolę polskich noblistów jako inspiracji dla przyszłych pokoleń.

W swoim przemówieniu wicemerc Algis Vaitkevičius podkreślił wyjątko-

we znaczenie projektu, nawiązując do postaci noblisty Czesława Miłosza, który nosi miano poety litewskiego, jak i polskiego. „Czesław Miłosz to postać, która łączy nasze dwa narody – Polskę i Litwę. Jego twórczość jest mostem między kulturami, a jedna ze szkół w naszym rejonie dumnie nosi jego imię – to Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakienie. W rejonie wileńskim organizowane są również wydarzenia poświęcone tej wybitnej postaci, takie jak wieczory poetyckie, wykłady oraz wystawy, które przybliżają jego twórczość i wpływ na literaturę obu krajów. Świadczy to o głębokim szacunku, jakim darzymy jego dziedzictwo” – powiedział Vaitkevičius.

Wicemerc podkreślił również duże znaczenie współpracy z Polską, wskazując, że wsparcie tego kraju jest odczuwalne na każdym kroku, co dodaje stabilności dla całego środowiska polskiego na Litwie. Dzięki temu wsparciu możliwy jest rozwój kultury i edukacji oraz umacnianie więzi między narodami.

Obecna na wydarzeniu wicemerc dr Danuta Narbut złożyła serdeczne

zyczenia oraz podziękowała za inicjatywę, wyrażając radość z aktywnego zaangażowania Samorządu Rejonu Wileńskiego.

„Cieszę się, że nasz samorząd może być częścią tak ważnego projektu, który promuje polską kulturę i historię w skali światowej. To dowód na to, jak aktywnie uczestniczymy w działaniach na rzecz edukacji i współpracy między narodami oraz budowania silniejszych więzi między państwami” – powiedziała Narbut.

Jednym z punktów programu wydarzenia był panel dyskusyjny „Wilno literackie: pamiętne spotkanie Cz. Miłosza, W. Szyborskiej i T. Venclovy”. Zgromadzeni mieli okazję wysłuchać rozmowy wybitnych literatów i znawców kultury. W dyskusji udział wzięli: prof. Tomas Venclova – litewski poeta, eseista i przyjaciel Czesława Miłosza oraz prof. Michał Rusinek – były sekretarz Wisławy Szymborskiej, a także znany popularyzator literatury. Panel moderował Walenty Wojniłło. Dyskusja przywołała pamiętne spotkanie Miłosza, Szyborskiej i Venclovy w 2010 roku w Wilnie.

Wyraz przywiązania do tradycji

Dokończenie ze s. 1 Batalionowej Grupy Bojowej, pod dowództwem kanadyjskim. W grupie – oprócz Kanadyjczyków i Polaków – służyli przedstawiciele m.in. Włoch, Albanii, Słowenii i Hiszpanii.

Za kilka tygodni około 200 polskich żołnierzy XV zmiany zastąpi XVI zmiana. Trepiak półroczną służbę ocenia jako sukces. „Prowadzimy przede wszystkim działania odstraszające” – podkreśla dowódca. – „Mogę mówić o sukcesie, bo przeciwnik nas nie zaatakował i bezpiecznie spędziliśmy pół roku na terenie Łotwy”.

XV zmiana PKW na Łotwie za-

angażowała się też w działalność charytatywną. Dzięki inicjatywie kapelana ks. por. dr. Pawła Saucia dla polskiej szkoły na Łotwie zostały dostarczone przybory szkolne. Nawiązano też współpracę z Hospicjum bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie, którego założycielką i dyrektorem jest polska zakonnica s. Michaela Rak. Żołnierze już kilkakrotnie odwiedzili hospicjum z darami.

Litewska Góra Krzyży to wzgórze położone kilkanaście kilometrów od Szawli na północy kraju. W 1430 roku ustawiono tu kapliczkę upamiętniającą przyjęcie przez Zmudzinów chrztu. Po upadku powstania listopadowego

w 1831 roku zaczęto tam masowo ustawiać krzyże, których ciągle przybywa. Władze sowieckie usiłowały kilkakrotnie zmusić mieszkańców do zaprzestania pielgrzymowania w to miejsce, ale nie udało im się to. Szacuje się, że jest tu około 200 tys. krzyży różnej wielkości.

Papież Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki na Litwę w 1993 roku celebrował na Górze Krzyży Mszę św., podczas której poświęcił wybudowaną tu kaplicę. W 2006 roku na Górze wzniesiono krzyż Papieża Benedykta XVI.

Na podst. „Nasz Dziennik”, APW, PAP

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Film i wystawa o Ukrainie

4 grudnia w bibliotece w Trokach o godz. 17.00 odbędzie się pokaz filmu krótkometrażowego „Ukraina. Realna chwila” autorstwa Antanasa Čeponisa, Tomasa Jenkelewicza i Eduardasa Pontežisa oraz otwarcie wystawy fotograficznej. Film został zrealizowany podczas wyjazdu twórców filmu na Ukrainę w celu niesienia pomocy humanitarnej.

Zabawki trafią na choinkę w Prezydenturze



Wielkie pudło z zabawkami na choinkę powędrowało z Trok do Prezydentury w Wilnie. Zabawki były wykonane w bibliotece w Trokach, żłobku-przedszkolu „Gandriukas” w Wysokim Dworze, w gimnazjum w Landwarowie, w gimnazjum „Medeinos” w Połukniu, szkole początkowej w Trokach, szkole podstawowej im. Andrzeja Stelmachowskiego w Starych Trokach. Te zabawki, wykonane ręcznie, zostaną zawieszane na choince bożonarodzeniowej w Prezydenturze.

Romanse w Trokach

22 listopada w Centrum Kultury w Trokach już po raz piąty odbył się wieczór romansów pt. „Bez miłości nie ma życia”. Wystąpili z koncertem zespół żydowski „Fajerlech”, zespół gruziński „Pesvebi”, Irina Popudrenko, Martynas Samulevičius, łączony chór zespołów „Radasta” i „Virvyte”, polski zespół piosenki i tańca „Trocianie”, zespół romski „Sare Roma” z Ištvanem Kvikiem, zespół „Nalšia”, aktorzy Królewskiego Teatru w Trokach.

Odczyt o bibliotekach na przestrzeni wieków

W bibliotece w Landwarowie w ramach projektu „Landwarowskie (Nie) opowiadania” został zaprezentowany odczyt dr. Aistė Bimbiryte „Biblioteki – zwierciadło właścicieli dworów”. Słuchali go uczniowie klasy 12 gimnazjum im. Motiejusa Šimelionisa wraz z nauczycielką metodyczką języka i literatury litewskiej Vilną Zadyrkienė i bibliotekarką gimnazjum Ireną Małachową. Jak mówiła Bimbiryte najstarsze zbiory piśmiennicze pochodzą z XIV–XV wieków. Były one odnalezione w pałacach książęcych i magnackich, klasztorach, kościołach. Są to testamenty, zapisy w księzkach, spisy prenumeratorów. Prelegentka wspomniała o wileńskim biskupie Andrzeju, który wszystkie swoje książki przekazał katedrze i kapitule. W XVI w. zbiory książek były przechowywane w bibliotekach króla Zygmunta Augusta, wojewody wileńskiego Albrechta Gasztołda, księcia Radziwiłła. W owe czasy, jak twierdziła Aistė Bimbiryte, książki były bardzo drogie. Np. w 1529 r. książka kosztowała 240 groszy, dla porównania - koń 300 groszy. W XVIII biblioteki w dworach liczyły tysiące książek, zaczęły je czytać kobiety. Obok książek w języku polskim i łacińskim pojawiły się książki w języku francuskim. W 1868 r. w bibliotece dworskiej w Birżach było 758 książek w języku francuskim, 714 – w języku polskim, 85 – niemieckim, 67 – rosyjskim. Drukowanie książek było drogie i dlatego trafiały one głównie do osób bogatych, dworów i kościołów. Podczas różnych wojen i zawirowań wiele książek zostało zniszczonych. Niektóre ocalałe kolekcje znalazły się w bibliotekach, muzeach, uniwersytetach.

Kynolog w Szyrwintach

21 listopada w progimnazjum „Atžalynas” w Szyrwintach gościł kynolog Alvydas Molis ze swoją czworonożną pomocnicą Laimą. Opowiedział on uczniom o pracy kynologa, o wychowaniu, tresowaniu i szkoleniu psów, o zasadach bezpiecznej współpracy z psami. Suczka Laima pod komendę kynologa zademonstrowała kilka tricków, pokazała jak szuka zgubionych rzeczy.

Zapalenie światełek na choince

1 grudnia na placu miejskim w Szyrwintach odbędzie się uroczystość zapalenia światełek na choince. Od godz. 12.00 będzie czynny kiermasz bożonarodzeniowy. O godz. 17.00 nastąpi ceremonia zapalenia światełek na choince. Towarzyszyć temu będą fajerwerki, które rozświetlą niebo nad Szyrwintami. Następnie odbędzie się koncert, podczas którego wystąpią piosenkarka Liepa Mondekaite, dziecięco-młodzieżowy chór „Kivi”.

Jan Lewicki

Efekt Trumpa: media w USA przyznają swą stronniczość



Charlie Chester – to były dyrektor jednego z działów stacji CNN, jednego z najbardziej wpływowych mediów za oceanem. O byłym dyrektorze stało się swego czasu głośno z powodu jego nadmiernej gadatliwości. Rzecz miała się zaraz po wyborach prezydenckich w roku 2020 roku, w których kandydat demokracji Joe Biden pokonał swego konkurenta z partii republikańskiej Donalda Trumpa. CNN jako wpływowe medium miało w tym swój wydatny udział.

Być może Amerykanie o tym nigdy by się nie dowiedzieli, gdyby nie długi język Chestera. Ten zaś nie dość, że miał jęzor plotkarki, to na dodatek był lowelasem. Wdał się w randkowanie z pewną pielęgniarką, której chciał zaimponować swą „ciężką wagą” dyrektora CNN. Był na tyle wpływowy, że – jak się przechwalał – miał swój udział w utraceniu kandydatury Trumpa. „Zobacz, co osiągnęliśmy. Wyrzuciliśmy Trumpa. Mogę to powiedzieć na 100 procent. A ja poszedłem do CNN, bo chciałem wziąć w tym udział”, przechwalał się lowelas na nagraniu przed swoją „pielęgniarką”, która w rzeczywistości była aktywistką organizacji dążącej do transparentności procesów wyborczych „Projekt Veritas”. Te zwierzenia Chestera nagrała. A gdy nagrania zostały upublicznione, wywołały burzę w Ameryce. Nagranie bowiem było szokujące. Pokazało, jakich manipulacji i kreowania nieistniejących rzeczywistości dopuszczała się CNN, by tylko skompromitować Trumpa. Z taśmy „pielęgniarki” Amerykanie dowiedzieli się o szczegółach technik kłamstwa i manipulacji, jakie stosowała liberalno-lewicowa stacja, aby przekonać swych widzów, że Trump nie nadaje się na prezydenta. Jednym z tematów, które CNN wzięła na swój przekłamany warsztat, był stan zdrowia kandydatów. Obydwaj byli przecież w wieku oldbojów, więc stan ich zdrowia był ważnym wskaźnikiem dla potencjalnych wyborców. Z przekazu CNN wynikało, że to Trump ma problemy zdrowotne, drżą mu ręce, podczas gdy Joe Biden był kreowany przez stację na czerstwego seniora, który jest wręcz okazem zdrowia. Na nagraniach Chester wyznaje tymczasem, że jego stacja w temacie „drżących rąk” Trumpa „nie miała absolutnie nic”. Temat wzięta z chmury i rozkręcała go na całego

m.in. przy pomocy zaprzyjaźnionych „ekspertów” w dziedzinie neurologii, którzy chętnie uwiarygodniali lipowy przekaz, co to nie miał nic wspólnego z rzeczywistością.

Rzeczywistość zaś była taka, że to wówczas 78-letni Joe Biden miał problemy z pamięcią, z koncentracją, co wskazywało na początki starczej demencji. Późniejsza prezydentura Bidena ten symptom potwierdziła: Biden mylił, przeinaczał fakty, potrafił koncentrować się dziennie jedynie na jednym problemie. Symptomatyczne, że gdy szef „Projekt Veritas” skandaliczne praktyki CNN nagłośnił na Twitterze, to ówczesny właściciel platformy po prostu tę wiadomość... wykasował. Zastosował cancel culture, jak to się mówi językiem liberalnej demokracji.

W ostatnich wyborach prezydenckich w USA naprzeciwko siebie stanęli ostatecznie Donald Trump i Camala Harris. Z mainstreamowymi mediami było jak zawsze. Były w pogotowiu, by kreować nieistniejącą rzeczywistość. Owocem takiej kreacji było m. in. ubranie Trumpa w uniform faszysty, człowieka w kaftanie (szalonego), a nawet nazisty. Nic to jednak nie pomogło, choć CNN end corpores starali się ze wszystkich sił. Trump wbrew wszelkim prognozom wygrał. Zmiażdżył wręcz swą konkurentkę, wysyłając tym samym największe sondażownie amerykańskie gdzieś na Białoruś, by tam poćwiczyli, jak przewidzieć wynik tak, aby nie różnił się on od rzeczywistego o jakieś tam 4 mln głosów.

Media mainstreamowe, które „mówiły całą dobę całą prawdę”, zaniemówiły na chwilę, gdy tylko wynik wyborczy poznały. Część z nich nawet zaczęła się bić w pierś przyznając, że byli stronniczy. Ciekawą kwerendę w tej sprawie przedstawił portal theblaze.com. Wynika z niej, na przykład, że „Washington Post” post factum uznał się za nieobiektywne medium i w związku z tym wywalił ze stanowiska starszego redaktora działu politycznego Dana Eggena. Eggen, który przez 25 lat pełnił tę funkcję, dzielnie trzymając się narracji liberalnego mainstreamu na temat „faszysty”, decyzją właściciela gazety poczuł się „zdruzgotany”. Jednak miliarder Jeff Bezos był nieubłagany. Gdy po wyborach przejrzał na oczy, to bardzo się poczuł zawstydzony stronniczością swej gazety. Przyznał publicznie, że „jego media straciły zaufanie czytelników z powodu stronniczości politycznej”. Poczzerwienił pewnie ze wstydu, ale też solennie zapewnił, że teraz będzie inaczej. Media miliardera „mają być dokładne” i nawet dziennikarze „sami mają uwierzyć, że są dokładni”. Bo „gorzka pigułka jest taka, że większość ludzi uważa, iż media są stronnicze”. Cóż za wrzuszająca samokrytyka. A jak na czasie. To znaczy po czasie, ale jednak w sam raz, by w nowej rzeczywistości zacząć od nowa.

Wrócić do obiektywizmu i nawet samym w to uwierzyć, co świadczy, niestety, że taka wiara dotychczas w mediach liberalnych była obca wśród dziennikarzy.

Po tym gdy oczy się otworzyły Bezosowi szeroko, nie mniej szeroko na optakany stan swych mediów spojrzeli też Pat Soon Shiong, właściciel „Los Angeles Times”. I on zapragnął być obiektywnym. „Będę pracować nad tym, aby nasza gazeta i media były uczciwe i zrównoważone, tak aby każdy głos został wysłuchany i abyśmy mogli z szacunkiem wymienić poglądy każdego Amerykanina”, wygłosił wrzuszające słowa Shiong. „Prezydent elekt Trump był pełen łez”, doniósł portal theblaze.com. No, może nie zupełnie z powodu samokrytyki właścicieli „W.P.” oraz „L.T.”, ale jednak. Do łez ponoć miała doprowadzić dzielnego Trumpa wizyta w jego posiadłości dziennikarzy „Morning Joe” w MSNBL. Odwiedzili oni zwycięzcę wyborów, by zapowiedzieć „ponowne uruchomienie komunikacji”. Zdradzili tym samym – rzecz jasna – liberalne „wartości”, bo przecież prawdziwi liberałowie mogą tylko się brzydzić kimś takim, jak mizogon, faszysta i rasista w jednej osobie, jakim jest w ich oczach Trump. Natychmiast 15 proc. fanatycznych widzów stacji zrezygnowała z jej oglądania, cud jeszcze, że inni pozostali na razie. A może jednak jest to prognozyk na przyszłość, że normalność w USA jest mimo wszystko możliwa?!

Za oceanem efekt Trumpa, gdy mówimy o mediach, zaczyna być widoczny. Część liberalno-lewicowego obozu poszła po rozum do głowy i zauważyła tam ze zdziwieniem starą prawdę, że amerykańska wolność słowa polegała na obiektywizmie mediów. Te znaki jednak wpędziły w dużą rozterkę i dysonans umysłowy żurnalistów z mediów pokrewnych z naszego regionu. Zaczęli oni zastanawiać się, czy i im wkrótce nie przyjdzie zrezygnować ze stronniczości i zacząć mówić prawdę. Nad Wisłą na dodatek złego gruchnęła jeszcze wieść, że amerykański koncern Warner Bros Discovery z powodu potężnych problemów finansowych zamierza sprzedać swą telewizję w Polsce, co to ma nazwę TVN. Dobrze ponoć poinformowany redaktor Andrzej Stankiewicz twierdzi, że na dziennikarzy stacji liberalno-lewicowej padł błąd strach. Trzeba będzie mówić „całą dobę całą prawdę”, tyle że zgodnie z definicją słowa „prawda”. Popłoch ponoć jest duży, bo „przywrócenie właściwości sądów do zgodności z faktycznym stanem rzeczy” (co jest definicją prawdy) dla wielu byłoby zbyt okrutnym doświadczeniem, tak przywykli kłamać.

I pomyśleć tylko, że takie męki liberalni wytwórcy słowa przez jakiegoś tam faszystę Trumpa muszą cierpieć...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Medal „Gloria caritas” dla wileńskiego hospicjum

Hospicjum im. bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie zdobyło jedno z najważniejszych odznaczeń przyznawanych za wybitne osiągnięcia w dziedzinie opieki społecznej, dialogu międzykulturowego oraz działalności charytatywnej. Medal „Gloria caritas” jest swoistym wyrazem uznania dla pracowników i wolontariuszy placówki za ich oddaną i pełną poświęcenia pracę na rzecz nieuleczalnie chorych. Hospicjum jest prowadzone przez siostrę Michaelę, która od lat kieruje placówką, łącząc profesjonalizm z ogromnym zaangażowaniem i miłosierdziem. Nagrodę przyznał Ordynariat Polowy i dowódca Polskiego Kontyngentu Wojskowego na Łotwie.



Rosyjski Komitet Śledczy oskarża Litwina o terroryzm



Obywatel Litwy Šarūnas Jasiukevičius został oskarżony o terroryzm i udział w działaniach zbrojnych na terenie obwodu kurskiego. Postępowanie karne w tej sprawie wszczął Rosyjski Komitet Śledczy. Według rosyjskich śledczych, Jasiukevičius miał zajmować się szkoleniem najemników oraz osobiście uczestniczyć w konflikcie zbrojnym na terytorium Rosji. Rosyjskie władze twierdzą, że po wtargnięciu grupa pod dowództwem Litwina miała podejmować działania przestępcze przeciwko ludności cywilnej. Sam Jasiukevičius podkreślił, że decyzja Rosji nie jest dla niego zaskoczeniem i była przez niego przewidywana.

W Wilnie nie będzie już patroli policjantów na koniach

Ze względu na wysokie koszty utrzymania i słabej skuteczności w stolicy planowane jest zlikwidowanie policji konnej. Zdaniem przedstawicieli wileńskiej policji, patrolowanie parków i przestrzeni publicznych przy pomocy policjantów na koniach jest nieefektywne i nie odpowiada współczesnym standardom i potrzebom. Ponadto utrzymanie stajni i koni jest bardzo kosztowne. W ciągu roku na ten cel przeznaczano 150 tys. euro. Jak poinformował Renaldas Žekonis, komendant główny Komisariatu Policji Okręgu Wileńskiego, policja konna przestała być w ostatnim czasie odrębną jednostką strukturalną, a konie policyjne zostaną sprzedane na aukcji.



Nieudana próba rekordowego przemytu nielegalnych papierosów



Na granicy Litwy z Polską zatrzymano ciężarówkę przewożącą nielegalne kartony papierosów o wartości prawie 2,5 mln euro. Nielegalny towar został wykryty w ubiegłym tygodniu w naczepie pojazdu. Dziwne jest to, że kartony z 520 tys. paczek papierosów marki L&M Red Label nie były schowane. Kierowca, obywatel Ukrainy, po zatrzymaniu na litewskim odcinku autostrady Via Baltica twierdził, że przewozi mleko w proszku. Funkcjonariusze jednak nie uwierzyli zapewnieniom Ukraińca i po skontrolowaniu naczepy szybko wykryli, że w kartonach znajduje się nie mleko, a nielegalne papierosy, których wartość po przeliczeniu oszacowano na 2,33 mln euro.

Ceny miały największy wpływ na inflację roczną

Jak poinformował Litewski Urząd Statystyczny, największy wpływ na inflację roczną w październiku miały wzrosty cen usług restauracji, kawiarni i innych placówek gastronomicznych oraz produktów farmaceutycznych, a najbardziej obniżyły ją spadki cen gazu i paliwa stałego. Średnia roczna inflacja (porównując ostatnie 12 miesięcy z tym samym okresem roku poprzedniego) wyniosła 0,8 proc. Inflacja miesięczna została odnotowana po raz trzeci z rzędu: we wrześniu wyniosła 0,4 proc., a w październiku 0,1 proc. Wcześniej przez trzy miesiące występowała deflacja lub zerowa inflacja.



Podwójne święto

Dokończenie ze s. 1
znaczenie pielęgnowania tradycji, kultywowania polskiej kultury oraz budowania silnej, wspólnej tożsamości. Była to również doskonała okazja do refleksji nad tym, jak Polacy na Litwie wciąż potrafią utrzymać swoją obecność, kulturę i wartości.

Festyn rozpoczął o odśpiewania hymnu narodowego Litwy, który wyraża miłość i szacunek do Ojczyzny. Następnie wszyscy razem zaśpiewali „Rotę”, która w polskiej tradycji wyraża nie tylko miłość do Ojczyzny, ale również determinację w walce o wolność i niepodległość. Przybyłych na święto polskość, jakim jest ten festyn, serdecznie przywitała prezesa Świąciańskiego Rejonowego Oddziału ZPL Anna Łastowska.

– Serdecznie witamy Państwa na podwójnym święcie – na XXVI Festynie Kultury Polskiej „Nad

brzegiem Żejmiany”, a także obchodach 35-lecia Związku Polaków na Litwie. Niezmiernie się cieszę, że festyn po kilku latach wrócił do Nowych Świącian. Tradycyjnie święto to odbywa się w Podbrodziu, nad brzegiem rzeki Żejmiana. Ponieważ kolebką polskość na terenie rejonu świąciańskiego jest Dom Polski w Nowych Świącianach, to postanowiliśmy festyn zorganizować tutaj. Polacy na tych terenach potrafią trzymać się razem, potrafią cieszyć się z bycia Polakami, potrafią dbać o polskość, potrafią wspólnie płakać i radować się. Mamy nadzieję, że dzisiejsze święto sprawi Państwu wiele radości, przyniesie ze sobą pozytywne emocje. Mamy również nadzieję, że polska mowa, kultura i pieśń będzie jednoczyła nie tylko was, ale także waszych dzieci, wnuków i prawnuków. Polska mowa i polska kultura nigdy nie zginie –

patetycznie stwierdziła Łastowska.

Podczas festynu zostali uhonorowani ci, którzy dbają o polskość na Ziemi Świąciańskiej, są pełni poświęcenia dla polskiej kultury, języka i tradycji. Dzięki wysiłkom tych ludzi – członków Związku Polaków na Litwie – polska mowa wciąż dumnie brzmi na litewskiej ziemi, a nasza tożsamość pozostaje żywa. To była dobra okazja do uhonorowania osób, które przez te lata były fundamentem wspólnoty polskiej na Ziemi Świąciańskiej, dbające o przekazanie wartości i kultury kolejnym pokoleniom. Medale „Za zasługi w krzewieniu polskość na Litwie” otrzymała Alicja Pieślak oraz Wacław Wiłkojć. Dyplom honorowy za poświęcenie i wieloletnią aktywną działalność społeczną na rzecz środowiska polskiego, lokalny patriotyzm, pieczołowite pielęgnowanie polskość na Ziemi Świąciańskiej



został wręczony 50 osobom.

Minutą ciszy zostali uczczeni ci, którzy swoją pracą i poświęceniem przyczynili się do zachowania polskiej tożsamości narodowej, tradycji i wspólnych wartości, ale już odeszli do Pana. W ten sposób został wyrażony szacunek i wdzięczność za to wszystko, co ci ludzie dla polskość zrobili.

Po części oficjalnej przyszedł czas na program artystyczny, na który się złożyły występy utalentowanych artystów z rejonu świąciańskiego, ale również z innych miejscowości Wileńszczyzny. Na scenie tego dnia wystąpił Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Ojcowizna” z Niemenczyna, którego głównym kierownikiem i dyrygentem jest Wioletta Leonowicz, kierownikiem kapeli – Krzysztof Stankiewicz, a choreografami – Teresa Andruszkiewicz, Erwin Mieczkowski i Olga Walentynowicz. Swój program artystyczny zaprezentował zespół „Marzenie” z Nowych Świącian, pod kierownictwem Jeleny Taujinskienė. Z Turmont na festyn przybył zespół „Srebrne pasemko” pod kierownictwem Walerija Bogomolnikowa. Wystąpiły również uczestniczki studium Domu Polskiego „Talenty” – Karolina i Katarzyna Chlewnickie. Wszystkich

zachwycił swoim występem zespół wokalny „Stokrotki” pod kierownictwem Jolanty Baranowskiej. Do wesołej zabawy zaś zaprosił zespół estradowy „Wiza” z Podbrodzia, pod kierownictwem Zbigniewa Jedzińskiego. Tego dnia były śpiewane piękne polskie piosenki, tańczone wspaniałe polskie tańce, a przede wszystkim brzmiała polska mowa.

Na festyn w Nowych Świącianach przybyli goście: proboszcz Parafii Świętego Edwarda w Nowych Świącianach, ks. Witalij Kisiel, radny Samorządu Rejonu Świąciańskiego Władysław Jedziński, radny Samorządu Rejonu Świąciańskiego oraz dyrektor Domu Polskiego w Nowych Świącianach Edward Jedziński, prezeska Jezioroskiego Oddziału Rejonowego ZPL Teresa Narkevičienė, dyrektor Stowarzyszenia „Kuna” Wacław Wiłkojć.

Organizatorem XXVI Festynu Kultury Polskiej „Nad brzegiem Żejmiany” był Świąciański Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie. Organizatorzy pragną serdecznie podziękować za wsparcie finansowe festynu Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie oraz Stowarzyszeniu Odra-Niemen.

Andrzej Aszkiełowicz

Fot. autor



„Budować świat z uśmiechem na twarzy”

Dokończenie ze s. 1
centrów, placówek oświatowych i firm z Polski, dyrektorzy sąsiednich placówek oświatowych, byli dyrektorzy, nauczyciele seniorzy, uczniowie, rodzice, nauczyciele, absolwenci szkoły, polskojęzyczne media.

Na początku obchodów społeczność gimnazjum oraz przybyli goście zebrali się na cmentarzu sióstr urszulanek, by oddać hołd zmarłym. Znicze, które zapalili w intencji pamięci i wdzięczności, symbolizowały nie tylko pamięć o przeszłości, ale również trwałe więzi, jakie łączą ich ze wspólnotą sióstr. Złożone wieńce miały również charakter symboliczny, wskazując na znaczenie dziedzictwa religijnego i edukacyjnego sióstr w życiu lokalnej społeczności.

Po ceremonii na cmentarzu uczestnicy udali się do kościoła i pw. bł. ks. Michała Sopočki w Czarnym Borze, gdzie odbyła się uroczysta Msza święta. Liturgię celebrowali wybitni goście: metropolita częstochowski arcybiskup Wacław Depo oraz metropolita wileński arcybiskup Gintaras Linas Grušas, którzy swoją obecnością uświetnili to wydarzenie. Podczas Mszy św. zostały poświęcone obrazy św. Urszuli Ledóchowskiej oraz bł. ks. Michała Sopočki, autorstwa malarza litewskiego Pauliusa Juški. Te dzieła

sztuki, będące wynikiem głębokiej refleksji artysty nad duchowością i misją sióstr urszulanek, stały się nie tylko wizualnym wyrazem czci, ale także duchowym wzbogaceniem dla obecnych w kościele. Uczest-

prezentację historii powstania i działalności szkoły na przestrzeni 105 lat. W tym dniu gimnazjum otrzymało list gratulacyjny od Pierwszej Damy Rzeczypospolitej Polskiej Agaty Konrhauser-Dudy, który zo-

konania najbardziej znanych pieśni wileńskich i litewskich, które zabrzmiały w wykonaniu szkolnego zespołu „Boróweczka”. Ciepłe, ale pełne zadumy interpretacje wprowadziły publiczność w nastrój re-

ników spotkania, ale także pozwoliło poczuć się częścią żywej tradycji, której znaczenie wciąż jest aktualne. Elementy muzyczne koncertu były przeplatane ludowymi tańcami m.in. poleczką, kujawiakiem czy energicznym tańcem śląskim. Wydarzenie to okazało się być doskonałą okazją do refleksji nad miejscem tradycji w naszym życiu

Na zakończenie imprezy dyrektorka gimnazjum podziękowała za przybycie i za wspólne świętowanie tego pięknego jubileuszu, który jest świadectwem tradycji, wiedzy oraz wartości, jakie przekazywano kolejnym pokoleniom uczniów oraz życzyła wszystkim wielu niezapomnianych chwil spędzonych w tym historycznym miejscu. Społeczność gimnazjum serdecznie dziękuje współorganizatorom święta ks. Andrzejewi Szuszkiewiczowi, rektorowi kościoła pw. bł. Michała Sopočko w Czarnym Borze oraz Tadeuszowi Aszkiełańcowi staroście gminy Czarny Bór.

Jubileusz 100-lecia przybycia sióstr urszulanek do Czarnego Boru to wyjątkowy moment, który przypomina o sile ich misji, o pracy na rzecz lokalnej społeczności i o długotrwałym wpływie, jaki ich obecność wywarła na regionie.

Ewa Kupcewicz,

Renata Joćienė

Fot. Jolanta Liachovičienė



nicy Mszy modlili się, dziękując za życie i działalność tych niezwykłych postaci, które wpisały się w historię regionu oraz duchowej i edukacyjnej pracy na rzecz młodzieży.

Po Mszy świętej goście przybyli do gimnazjum, gdzie zostali przywitani polonezem, tradycyjnym tańcem, który łączy pokolenia.

Po przywitaniu dostojnych gości dyrektorka gimnazjum Ligia Korzeniewska przedstawiła multimedialną

stał odczytany podczas jubileuszowej uroczystości. Z czego jesteśmy bardzo dumni.

Część artystyczna pt. „Budować świat z uśmiechem na twarzy” rozpoczęła się spektaklem o pracy i misji sióstr w Czarnym Borze, o pierwszych krokach, które były pełne wyzwania, ale również pełne entuzjazmu i nadziei na rozwój duchowy i edukacyjny dzieci i młodzieży.

Występ rozpoczął się od wy-

fleksji nad kolorytem ziemi polskiej i litewskiej. Koncert był nie tylko wystąpieniem artystów, ale także prawdziwym świętem wspólnego śpiewania. Publiczność razem z zespołem nuciła melodyjną piosenkę „Walc wileński” oraz została zaproszona do zbiorowego wykonania utworu „Bo nasze gimnazjum to jedna rodzina”, co spotkało się z ogromnym entuzjazmem. Wspólne śpiewanie nie tylko zbliżyło uczest-



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Rejon wileński: cztery gimnazja otrzymały nowe busy szkolne

22 listopada nowe mikroautobusy szkolne „Iveco” zostały przekazane czterem gimnazjum w rejonie wileńskim.

Patriota

Wszystkie 4 busy litewskim gimnazjom. A zdrajca Kondratowicz z zadowolenia kwitnie. Sprzedawczyk za wygodne krzeselko.

Janusz

Nic dziwnego, bo rejonowa konserwa kieruje Kondratowiczem, a im polskie gimnazja niepotrzebne, tak delikatnie powiem.

Marek

Cóż litewskimi głosami głównie konserwatystów mer socjaldemokrata zajął stołek, to i teraz się odpłaca.

Andrzej M.

To było do przewidzenia, że socdemi jak tylko dojdą do władzy będą wspólnie z nacjonalistami zwalczali polskie szkoły. I tak się stało. Przecież pierwsze co zrobił młodzik, gdy był посаdzony na stanowisko wódcy rejonu, to starał się o zlikwidowanie polskiej szkoły w Jęczmieniszkach. Chwała Bogu, że społeczność szkoły nie dała się zastraszyć i dzięki natychmiastowej reakcji radnych Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Związku Chrześcijańskich Rodzin zapędy te zostały operatywnie zażegnane. Czyli młody wódcy został postawiony na swoje miejsce.



Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Utworzenie przez AWPL-ZChR oraz Związek Chłopów i Zielonych nowej frakcji w Seimasie to przełomowe posunięcie



Litewski Seimas oficjalnie rozpoczął swoje prace po niedawno zakończonych wyborach parlamentarnych. Polska partia reprezentująca Polaków z Wileńszczyzny, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin, której liderem jest europoseł Waldemar Tomaszewski, zdobyła trzy mandaty poselskie, które objęli Jarosław Narkiewicz, Rita Tamašunienė i Czesław Olszewski. To o jeden więcej niż miała w minionej kadencji i tym samym przypieczętowała swoje zwycięstwo na Wileńszczyźnie, gdzie była bezkonkurencyjna, wygrywając ze wszystkimi partiami. Wyniki pokazały jasno, że Wileńszczyzna polskością stoi, a reprezentantami Wilniuków w Seimasie są postowie AWPL-ZChR.

Robert Kieniewicz

Utworzenie przez polską partię na Litwie AWPL-ZChR nowej frakcji parlamentarnej z partią litewską pod wspólną nazwą Frakcja Chłopów-Zielonych i Związku Chrześcijańskich Rodzin to przełomowe posunięcie polityczne, nie tylko wzmacniające siłę głosu obu podmiotów, ale też wprowadzające nowość współpracy partii ogólnolitewskiej z partią Polaków. Znaczenie tego ważnego i przełomowego wydarzenia w litewskiej polityce, w którym łączą siły do wspólnego działania partia ogólnolitewska i partia mniejszości narodowych, będzie duże, ku zaskoczeniu wrogów polskości na Wileńszczyźnie, którzy wszelkimi sposobami atakują Akcję Wyborczą Polaków. Gratuluję sukcesu drodzy Wilniucy!

Anna

Brawo, gratuluję! Takie dobre wiadomości zawsze cieszą i dają dużo optymizmu w niełatwych czasach.

Antoni

To bardzo dobry artykuł, rzetelna analiza politologiczna spisana przez znawcę problematyki kresowej, a szczególnie spraw wileńskich. Ten artykuł ukazał się wczoraj na łamach niezwykle poczytnego w Polsce, opiniotwórczego tygodnika „Do Rzeczy” i dotarł do szerokiego grona odbiorców zarówno w Macierzy, jak też poprzez portal na całym świecie.

E.A.

Jak zawsze reprezentantami Wilniuków w Seimasie są postowie Polacy z AWPL-ZChR. W nowej kadencji będą pracowali w ramach wspólnej frakcji z litewskimi „chłopami i zielonymi” dzięki czemu nasz głos będzie bardziej słyszalny a działania skuteczne.

Marcin

Za tradycyjną rodzinę! Za wartości chrześcijańskie! Za sprawiedliwą dla wszystkich Litwę! Za uczciwą politykę! - to hasła, z którymi polska partia na Litwie szła do sejmowych wyborów. To są podstawowe założenia programowe, które z niemałymi sukcesami nasi rodacy realizują w Seimasie. Na przykład z inicjatywy polskiej partii wprowadzono na Litwie darmowe leki dla seniorów czy comiesięczne pieniądze na dziecko. To są konkrety.

Andrzej

AWPL to partia pryncypialna, kieruje się uniwersalnymi wartościami chrześcijańskimi i szacunkiem dla każdego człowieka, szczególnie wspierając tych najbardziej potrzebujących. Broni tradycyjnej rodziny i życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Postowie AWPL walczą o prawa mniejszości narodowych, pielęgnują swoją polską tożsamość. W nowej kadencji życzą owocnej pracy i sukcesów.

Stan.

Polacy na Litwie - mocni w litewskim Seimasie! Starostą nowej frakcji, liczącej 11 postów (na 141 ogółem), została wybrana Aušrinė Norkienė, a zastępcą Polka - Rita Tamašunienė z AWPL-ZChR. Kierowanie frakcją będzie się odbywało na zasadzie rotacji.

z Wilna

Starostą nowej frakcji, liczącej 11 postów ze 141, została wybrana

Aušrinė Norkienė, zastępcą – Rita Tamašunienė z AWPL. Kierowanie frakcją będzie się odbywało na zasadzie rotacji.

Teresa

Życzę naszym postom owocnej pracy w nowej kadencji sejmiku.

czytelnik

Polska partia AWPL-ZChR, jako reprezentant wileńskich Polaków, cieszy się zaufaniem u swoich litewskich partnerów z innych ugrupowań. Ma autorytet uczciwej, solidnej i dotrzymującej słowa formacji, a przede wszystkim jest zdeklarowanym zwolennikiem polityki prospołecznej i prorodzinnej, czyli takiej, jakiej chcą dzisiaj mieszkańcy Litwy.

Patriota

Kolejne dalekowzroczne zagranie naszego lidera Waldemara Tomaszewskiego. Utrzymanie przez 25 lat mocnej pozycji polskiej partii to ogrom pracy i prawdziwy majstersztyk. Podziwiam!

Wileński

Są na szczęście takie media, które rzetelnie informują o ważnych wydarzeniach na Litwie. To na pewno tygodnik Do Rzeczy, radio i portal Radia Maryja czy portal Prawy.pl. Tam czytelnicy z Macierzy mogą znaleźć prawdziwe, niezmanipulowane informacje z Wileńszczyzny i Litwy.

Wachter

Aktualnie postowie AWPL skupiają się na pracy sejmowej w ramach frakcji, którą współtworzą, żeby realizować program organizacji. Wielokrotnie prezes Tomaszewski podkreślał, że bycie postem nie jest celem samym w sobie. I tak samo jest w przypadku ewentualnych zmian i możliwego wejścia do koalicji. AWPL nie idzie po stołki, a do konkretnej pracy dla mieszkańców i kraju.

Edward

Obserwujemy ciąg dalszy nowej formuły współpracy pomiędzy partiami AWPL-ZChR oraz Litewscy Chłopi i Zieloni, przy zachowaniu całkowitej ich odrębności i podmiotowości organizacyjnej. Łączy je wspólnota celów i zbieżność głównych tez programowych w kwestiach rozwoju samorządności, polityki społecznej, prorodzinnej i w sprawach światopoglądowych opartych na wartościach chrześcijańskich.



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYŻNY

Wileńszczyżny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyżny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyżny!

Wileńszczyżna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyżna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyżny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyżny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyżnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyżny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyżny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYŻNY: 28 listopada - 4 grudnia 2024 r.

- 8 listopada 1561 r. w Wilnie podpisano układ, na mocy którego mistrz Zakonu Kawalerów Mieczowych Gottard Kettler oddał Polsce i Litwie część Inflant leżących na północ od Dźwiny.
- 28 listopada 1955 r. w Wilnie otwarto Muzeum Adama Mickiewicza przy ul. Bernardyńskiej 11.
- 29 listopada 1826 r. zmarł Wincenty Herberski, lekarz, terapeuta, okulista, profesor Uniwersytetu Wileńskiego. Jako pierwszy na Litwie używał stetoskopu.
- 30 listopada 1881 r. w Święcianach urodził się Wiktor Thomee, generał, dowódca Grupy Operacyjnej „Piotrków” i armii „Łódź” w wojnie obronnej 1939 r.
- 30 listopada 1894 r. urodził się Kazimierz Kucharski, jezuita, kapelan ZWZ-AK w Wilnie, skarbnik Komendy Okręgu Wileńskiego AK.
- 30 listopada 1937 r. zmarł Maksymilian Rose, neurolog, psychiatra, dyrektor Polskiego Instytutu Badań Mózgu w Wilnie, kierownik katedry psychologii USB. Badał m. in. mózg Józefa Piłsudskiego.
- 30 listopada 1960 r. Janina Strużanowska założyła przy Klubie Pracowników Łączności Polski Zespół Teatralny, obecnie Polski Teatr „Studio”.
- 30 listopada 1992 r. dzięki staraniom sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i męczeństwa Andrzeja Przewoźnika dokonano ekshumacji zwłok żołnierzy AK na wileńskiej Rossie.
- 1 grudnia 1931 r. prof. Kazimierz Pelczar założył w Wilnie Zakład Leczniczo-Badawczy dla Chorych na Nowotwory.
- 2 grudnia 1661 r. wojska polsko-litewskie po 17 miesięcznym oblężeniu zdobyły zajęte przez Rosjan Wilno.
- 4 grudnia 1904 r. zmarł Maurycy Orgelbrand. W 1853 r. otworzył w Wilnie przy ul. Świętojańskiej księgarnię, skład nut i wypożyczalnię.
- 4 grudnia 2015 r. w Dziewieniszkach odbyła się uroczystość nadania miejscowej szkole średniej imienia Adama Mickiewicza i statusu gimnazjum.
- 4 grudnia 1933 r. urodziła się Barbara Sidorowicz, nauczycielka szkół polskich na Wileńszczyżnie, autorka wierszy, bajek i opowiadań dla dzieci.

Prof. Kazimierz Pelczar –
założyciel pierwszego na ziemiach
polskich oddziału onkologicznego

Pewnego mroźnego zimowego dnia 1 grudnia 1931 r. grupa wilnian na jednym z pięter Wileńskiego Domu Starców otworzyła szpital na 10 łóżek, by leczyć i pielęgnować chorych na raka. Jego założycielem był profesor USB Kazimierz Pelczar.

W 1930 r. doc. Kazimierz Pelczar został powołany na Katedrę Patologii Ogólnej i Eksperymentalnej na Wydziale Lekarskim USB i otrzymał tytuł profesora. Pasjonował się problematyką odporności w nowotworach złośliwych, poszukiwaniem dróg skutecznej ich terapii. 5 maja 1931 r. wraz z prof. Kornelem Michejdą kilkoma profesorami wznowił Wileński Komitet do Zwalczenia Raka. Przy wybitnej pomocy prof. Pelczara został zorganizowany cykl wykładów dla społeczeństwa wileńskiego o problemie raka i propagujący jego uleczalność. Jako społecznik prof. Kazimierz Pelczar dostrzegł brak placówki badawczo-leczniczej w zakresie nowotworów złośliwych. Postanowił utworzyć taką placówkę. Od Magistratu Wilna otrzymał zgodę na częściowe wykorzystanie części niewielkiego domu dla nieuczalnie chorych, prowadzonego ze skromnych środków opieki społecznej, przy ul. Połockiej 6. 1 grudnia 1931 r. w tym domu została utworzona nowa placówka



medyczna – Zakład Leczniczo-Badawczy dla Chorych na Nowotwory, uważany za pierwszy specjalistyczny oddział onkologiczny na ziemiach polskich. Prof. Pelczar wystarał się o etaty dla prowadzenia Zakładu, który skupiał też obłożnie chorych – paralityków, parkinsoników, reumatyków i demencyjnych starców. Początkowo kierowano tu chorych z przedawnionym procesem nowotworowym, gdzie wbrew wszelkim pesymistycznym ocenom uzyskiwali opiekę lekarską i leczenie. Zakładowi patronował i pomagał Wileński Komitet do Walki z Rakiem, a kierownikiem Zakładu został sam prof. Pelczar. Stroną kliniczną

zajmowała się uczennica Pelczara dr Helena Nikołajewa, świetna klinicystka. W 1933 r. otwarto oddział rentgenologiczny, pracownię histopatologiczną, a w 1935 r. zakupiono rad. Rorszerzały się pomieszczenia Zakładu. Z biegiem czasu stawał się on coraz bardziej wykwalifikowaną placówką leczniczą nowotworów. W 1936 r. dysponował on już 88 łóżkami.

Zakład Leczniczo-Badawczy dla Chorych na Nowotwory stał się zalążkiem Litewskiego Instytutu Onkologii – dziś Narodowego Instytutu Raka, rozbudowanego i znakomicie wyposażonego. W 2003 r. została odsłonięta tablica pamiątkowa na domu nr 6 przy ul. Połockiej, gdzie mieścił się ów zakład.



Społeczność Gimnazjum im. Szymona Konarskiego zwiedziła Trójmiasto

Podróż niczym lekcja życia

Podróże mają niezwykłą moc. Przemieszczając się z miejsca na miejsce, nie tylko odkrywamy nowe krajobrazy, kultury czy tradycje, ale także dokonujemy wewnętrznej transformacji. Każda podróż, niezależnie od celu czy odległości, zmienia nas w jakiś sposób. Wzbogaca nas o nowe doświadczenia, rozwija nasze zmysły, rozszerza horyzonty i pozwala spojrzeć na świat z różnych perspektyw.

Cieszymy się, że mieliśmy okazję wziąć udział w projekcie „Wilniuki w Gdańsku”. W dniach 15 – 17 listopada mogliśmy zwiedzić piękne Trójmiasto, a podróż została dofinansowana przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Przygoda rozpoczęła się o 5. rano w Wilnie. Podróż do Gdańska była długa, ale wesołe towarzystwo kolegów, rodziców i nauczycieli oraz interesujące fakty z historii Polski opowiedziane przez naszego przewodnika Andrzeja Kostygina sprawiły, iż czas minął niezauważalnie. Dowiedzieliśmy się, iż w ramach repatriacji w latach 40. i 50. XX wieku wielu mieszkańców Wileńszczyzny opuściło swe domy i przeniosło się do Gdańska, gdzie corocznie odbywa się festiwal „Wilno w Gdańsku”. Po dotarciu do celu podróży zwiedzieliśmy miejsce, gdzie się rozpoczęła druga wojna światowa – Westerplatte, gdzie piękno krajobrazów brzegów morza zaćmiewa ich tragiczna historia. Po zakwaterowaniu się i obiadokolacji udaliśmy się na wieczorny spacer po Gdańsku, podczas którego zobaczyliśmy m.in. Zieloną Bramę, Długi Targ, Pomnik Neptuna, mały i duży młyn. Miasto swoim urokiem i piękną architekturą wywarło na nas niezwykle wrażenie, które zostanie w naszych sercach jeszcze na długo.

Następnego dnia zaliczyliśmy poranny spacer: przewodnik przeprowadził ciekawą trasę przez starówkę i centrum miasta. W świetle

dnia grupa podziwiała najpiękniejsze miejsca Gdańska: najstarszy Kościół św. Katarzyny, pomnik króla Jana III Sobieskiego, Halę Targową, Arsenał, największą w Europie świątynię wybudowaną z cegły - Bazylikę Mariacką, ulicę i bramę Świętojańską, stary żuraw portowy, pomnik Poczty Polskiej i wiele innych ciekawych historycznych obiektów.

Zwiedziliśmy też Muzeum II Wojny Światowej, a był to najbardziej poruszający punkt naszej wycieczki, bo mogliśmy naocznie przekonać się o tragizmie tamtych zdarzeń. Bezstronnie obiektywnie pokazana rzeczywistość okresu wojennego, zarówno pod okupacją hitlerowską, jak też sowiecką, codzienne zmaganie się z ciężarem wojny, nalotami, stale czyhające widmo śmierci oraz głód zmusiły nas do uzmysłowienia tego, że musimy cenić każdy swój dzień, każdą chwilę naszego życia w pokoju i wolności. Muzeum prezentuje szeroką retrospektywę wydarzeń podczas II wojny światowej, ukazując nie tylko jej przebieg, ale także skutki i wpływ na życie ludzi w różnych częściach świata. Wystawy obejmują zarówno aspekty militarne, jak i cywilne, pokazując dramatyczne historie zwykłych ludzi, ich wybory i tragiczne losy. Szczególnie byliśmy zainteresowani materiałami wideo z archiwów oraz nowoczesnymi gablotami, które stanowią ważny element wystaw, które łączą tradycyjne metody prezentacji z nowoczesną technologią i designem.

Po wyjściu z muzeum droga do Sopotu była pełna rozmyślań i



wyciszenia. W letniej stolicy Polski spacerowaliśmy po molo i zobaczyliśmy Krzywy Dom. Sopot zadziwił nas swoim przepięknym brzegiem Morza Bałtyckiego oraz niewidzianą dotąd architekturą. Ostatnim punktem tego dnia była Gdynia, najmłodsze miasto w Polsce, gdzie pomimo silnego wiatru mieliśmy szansę zobaczyć port i trzy przycumowane statki: ORP „Byskawica”, żaglowce „Dar Pomorza” oraz „Dar Młodzieży”. Po tak owocnym dniu wróciliśmy do hotelu trochę zmęczeni, ale bogaci o nowe doświadczenia i wiedzę, gdyż mogliśmy poznać Trójmiasto bliżej.

Czy wiedzieliście, że największy ceglany zamek znajduje się w Polsce? To właśnie w Zamku Krzyżackim w Malborku spędziliśmy, ostatni dzień wyjazdu. Zamek został zbudowany przez

Zakon Krzyżacki w XIII wieku i jest jednym z najlepiej zachowanych średniowiecznych zamków w Europie, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, co podkreśla jego znaczenie w historii i kulturze. Ciekawe jest, że budowa trwała przez 130 lat, w średniowieczu był siedzibą Zakonu Krzyżackiego i jednocześnie stolicą Państwa Zakonnego. Wywarł on na nas ogromne wrażenie, ponieważ jest potężny i jego historia sięga tak dawnych czasów. To tu przywieziono ciało Ulricha von Jungingena, który zginął pod Grunwaldem.

Na udaną wycieczkę ma się złożyć kilka ważnych elementów: ciekawe miejsce, barwne opowiadanie przewodnika, dobre towarzystwo i dobra pogoda. Tak się złożyło, że wszystkie te elementy się połączyły: Trójmiasto i Malbork to wyjątkowe

miejsca, przewodnik – niezastąpiony Andrzej Kostygin – ubarwił podróż różnymi ciekawostkami i zadaniami „specjalnymi”, pogoda też dopisała, a koledzy z tawy szkolnej – to zawsze dobre towarzystwo. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni Katarzynie Mikieliewicz, że się podjęła trudu realizacji projektu, a także naszym rodzicom, którzy pomogli w organizowaniu naszego wyjazdu – co pozwoliło nam na zwiedzenie tak atrakcyjnych miast. Każda podróż staje się lekcją życia, która rozwija naszą zdolność do bycia elastycznym i otwartym na nowe doświadczenia. Każde nowe miejsce zaś to nie tylko kolejne punkty na mapie, ale też kolejny krok w rozwoju osobistym.

Cieszymy się, że mieliśmy okazję uczestniczyć w projekcie „Wilniuki w Gdańsku”, ponieważ było to doświadczenie, które poszerzyło nasze horyzonty, zarówno kulturowo, jak i emocjonalnie. Podróżując stajemy się bogatsi o nowe doświadczenia, które kształtują naszą tożsamość i wpływają na nasz sposób postrzegania świata.

W imieniu uczniów IIa klasy z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego wycieczkę zrelacjonowały – Joanna Konstancja Mazur oraz Agnieszka Stachowska



„Dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej”

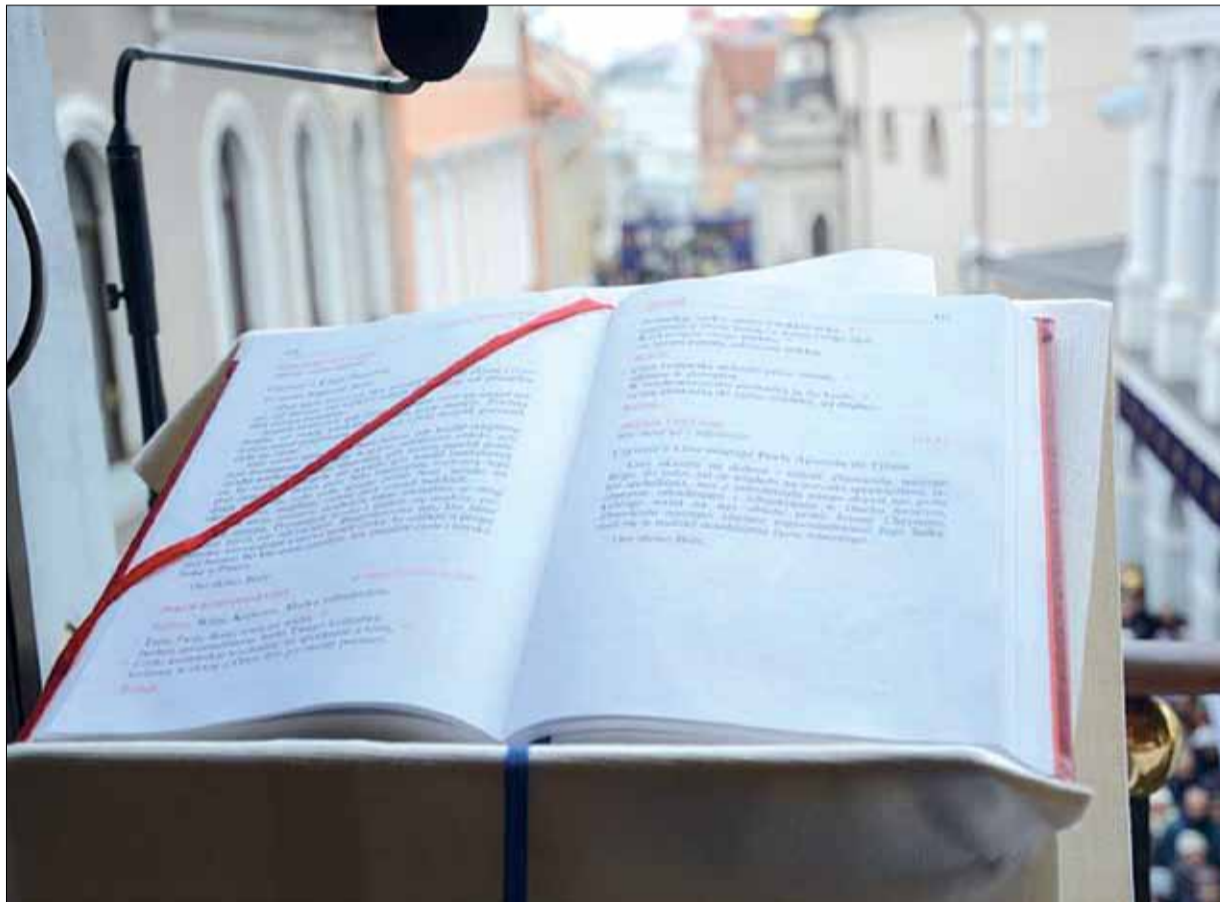


Dofinansowano przez
Instytut Rozwoju Języka Polskiego
ze środków Ministra Edukacji Narodowej.

INSTYTUT ROZWOJU
JĘZYKA POLSKIEGO

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym sześćdziesiątym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
28 listopada 2024**

Łk 21, 20-28

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Kiedy ujrzycie Jeruzalem otoczone przez wojska, wtedy wiedźcie, że nadchodzi już jego spustoszenie. Wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry, przebywający w mieście niech z niego wyjdą, ci zaś, którzy będą w okolicy, niech do niego nie wchodzi. Będą to bowiem dni odpłaty, aby się wypełniło wszystko, co zostało napisane. Biada w te dni kobietom w ciąży i karmiącym. Nastanie bowiem wielka udręka na ziemi i gniew na ten lud. Jedni zginą od miecza, a inni zostaną uprowadzeni do niewoli do wszystkich narodów. A Jeruzalem będzie deptane przez pogan, aż czasy pogan przeminą. Będą też znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga ogarnie narody bezradne wobec szumu wzburzonego morza. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu tego, co ma nadejść na ziemię, gdyż moce niebieskie zostaną wstrząśnięte. Wtedy zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy to zacznie się dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy, bo zbliża się wasze odkupienie”.

JEZUS JEST NASZĄ NADZIEJĄ

Jezus po raz kolejny przygotowuje nas na Paruzję, na czasy przyszłe, kiedy dobro ostatecznie zwycięży. Obraz spustoszonej Jerozolimy to obraz nas samych w sytuacji, kiedy odwracamy się od Boga, kiedy jesteśmy słabi i bezbronni. Jezus jest naszą nadzieją, której powinniśmy się uchwycić. Naśladowanie Jezusa daje pewność, że nasze życie ma sens. Bądźmy pokorni i czynmy dobro. Starajmy się żyć każdego dnia, jakby to był nasz ostatni dzień.

Panie, ofiaruję Ci moje cierpienia, niepowodzenia, słabości. Wiem, że jesteś ze mną. Chcę Cię naśladować.

**Piątek,
29 listopada 2024**

Łk 21, 29-33

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść: „Spójrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widzicie, że wypuszczają pąki, poznajecie, że już zbliża się lato. Tak też i wy, gdy zobaczycie, że to się dzieje, wiedźcie, że królestwo Boże jest już blisko. Zapewniam was: Nie przeminie to pokolenie, aż spełni się wszystko. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą”.

APOSTOLAT SŁOWA

Bóg prosi, abyśmy wydali dobry owoc naszego życia. Czuwali i byli gotowi na nadejście królestwa Bożego. Tego uczy nas także bł. Jakub Alberione, który podjął się dzieła głoszenia słowa Bożego przez środki społecznego przekazu, aby słowo Boga nie przeminęło, ale przyniosło owoc w ludzkich sercach. Apostolat wydawniczy to praktyczna realizacja dzisiejszej Ewangelii. To zachęta dla nas, abyśmy włączali się każdego dnia w głoszenie Ewangelii. Niech dzięki naszemu zaangażowaniu słowo Pana trwa w ludzkich sercach i je przemienia.

Panie, uczyn mnie apostołem i głosicielem Twojego słowa, aby dzięki mojemu zaangażowaniu trwało w ludzkich sercach i przynosiło owoc przemiany.

**Sobota,
30 listopada 2024
Św. Andrzeja, apostoła,
święto**

Mt 4, 18-22

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Gdy Jezus szedł brzegiem Jeziora Galilejskiego, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i jego brata, Andrzeja. Zarzucali sieci w jezioro, gdyż byli rybakami. Powiedział do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że będziecie łowić ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy szedł dalej, zobaczył dwóch innych braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata, Jana. Byli w łodzi ze swym ojcem Zebedeuszem i naprawiali sieci. Ich także powołał, a oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

TAJEMNICA POWOŁANIA

W słowach Chrystusa: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że będziecie łowić ludzi”, ukryta jest nie tylko tajemnica powołania apostołowskiego, ale również zaproszenie, byśmy byli świadkami wiary. Aby móc na to zaproszenie odpowiedzieć całym sercem, poprośmy najpierw Jezusa, aby pokazał nam, kim tak naprawdę jesteśmy i jakie jest nasze powołanie. Jeśli je poznamy, możemy być pewni, że nie zmarnujemy naszego życia. Jezus potrzebuje naszych rąk do pracy. Wsłuchajmy się w Jego głos, by wiedzieć, gdzie nas posyła. Czy mamy głosić słowo Boże, czy może pomagać ludziom chorym? A może zadanie, które nam przygotował, jest jeszcze inne. Służyć Panu można na różne sposoby.

Panie, odkryj przede mną moje powołanie, abym mógł Ci służyć.

**Niedziela,
1 grudnia 2024
1 niedziela Adwentu**

Łk 21, 25-28. 34-36

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga ogarnie narody bezradne wobec szumu wzburzonego morza. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu tego, co ma nadejść na ziemię, gdyż moce niebieskie zostaną wstrząśnięte. Wtedy zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy to zacznie się dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy, bo zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie więc na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa oraz trosk codziennego życia, aby ten dzień nagle was nie zaskoczył. Przyjdzie on bowiem nieoczekiwanie na mieszkańców całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście zdołali uniknąć tego wszystkiego, co ma się zdarzyć, i mogli stanąć przed Synem Człowieczym”.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

NASZA ADWENTOWA GOTOWOŚĆ

Jezus opisuje swoje drugie przyjście na ziemię. Zjawiska, jakie będą temu towarzyszyć, wywołają strach i przerażenie, ale On nie chce napełniać naszych serc strachem. Jego powtórne przyjście to wypełnienie danej nam obietnicy, dopełnienie odkupienia. Bóg nas kocha, jest miłosierny. Zatem oczekujemy Pana z odwagą i nadzieją. Wypełniamy przykazania dane nam przez Boga, a będziemy gotowi na spotkanie z Nim, kiedy przyjdzie z całą swoją mocą i chwałą.

Panie Jezu, dziękuję Ci za czas Adwentu i wyznaję, że pragnę Cię całym moim życiem i sercem.

**Poniedziałek,
2 grudnia 2024**

Mt 8, 5-11

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zbliżył się do Niego setnik i zaczął prosić: „Panie, mój sługa leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi”. Powiedział mu: „Przyjdę, aby go uzdrowić”. Wtedy setnik rzekł: „Panie, nie jestem godny, abyś wszedł do mojego domu, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, chociaż sam podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. I kiedy mówię jednemu z nich: Idź! – on idzie, a innemu: Przyjdź! – on przychodzi. A gdy do sługi mówię: Zrób to! – on robi”. Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i powiedział do idących za Nim: „Zapewniam was: U nikogo w Izraelu nie spotkałem tak wielkiej wiary. I dlatego mówię wam: Wielu przyjdzie ze wschodu i z zachodu i w królestwie niebieskim zasiądą przy stole z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem”.

ZAUFAC BOGU JAK SETNIK

Rozważając ten fragment Ewangelii, przypomnijmy sobie wszystkie sytuacje i chwile w życiu, które po ludzku wydawały się nam beznadziejne, ale kiedy zwróciliśmy się do Pana, On nam pomógł. Jednak wielu z nas wciąż nie potrafi do końca zaufać Bogu. Czy odczuwamy to co setnik, kiedy przyjmujemy Jezusa w Komunii Świętej? Czy potrafimy uwierzyć w moc słowa Jezusa jak on? Wiara jest łaską, ale my też mamy na nią wpływ. Zadbajmy o nasze życie duchowe, starajmy się być blisko Jezusa, budujmy z Nim więź, a nasza wiara będzie wzrastać.

Panie Jezu, dziękuję Ci za wszystkie łaski, które od Ciebie otrzymuję, i przepraszam, że wciąż nie potrafię zaufać Ci do końca.

**Wtorek,
3 grudnia 2024
Św. Franciszka Ksawerego,
prezbitera, wspomnienie**

Łk 10, 21-24

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus rozradował się w Duchu Świętym i powiedział: „Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że ukryteś to przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci. Tak, Ojczy, bo tak się Tobie spodobało. Mój Ojciec przekazał Mi wszystko i nikt nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec, ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”. Zwracając się na osobności do uczniów, powiedział: „Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzi-



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

cie. Bo mówię wam, że wielu proroków i królów chciało zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli”.

RADOŚĆ Z RELACJI

Jezus cieszy się nie tyle z wykonanego zadania, sukcesu apostołskiego lub dokonanego cudu, ile z najważniejszych dla Niego relacji. Raduje się w Duchu Świętym i kieruje do Ojca słowa uwielbienia. Ta Ewangelia przedstawia nam, jak Trzy Osoby Boskie komunikują się ze sobą. Jezus cieszy się decyzjami Ojca, Jego upodobaniem i obdarowaniem. Cieszy się, że w poznaniu objawienia uczestniczą też Jego uczniowie. Przyjmując dar słowa Bożego, uczestniczymy w poznawaniu tajemnic Boga. Prowadzeni przez Ducha Świętego możemy słyszeć Jezusa i widzieć Jego działanie w naszym życiu, a dzięki temu poznawać Ojca.

Jezu, od Ciebie pragnę się uczyć, że na pierwszym miejscu w moim życiu powinny być dobre relacje.

**Środa,
4 grudnia 2024
Św. Jana Damasceńskiego,
prezbitera i doktora Kościoła,
św. Barbary, dziewicy
i męczennicy, wspomnienie**

Mt 15, 29-37

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przybył nad Jezioro Galilejskie. Wszedł na górę i tam usiadł. I podeszło do Niego mnóstwo ludzi. Mieli oni

ze sobą sparaliżowanych, niewidomych, kalekich, głuchoniemych oraz wielu innych. Położyli ich u Jego stóp, a On ich uzdrowił. Tłumy zdumiewały się, widząc, że niemi mówią, ułomni wracają do zdrowia, sparaliżowani chodzą, a niewidomi widzą. I chwalił Boga Izraela. Tymczasem Jezus przywołał do siebie uczniów i powiedział: „Żał Mi tego ludu. Przecież już trzy dni nie odstępują Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę, aby odeszli głodni, gdyż mogliby zastabnąć w drodze”. Wtedy uczniowie zapytali: „Skąd tu, na tym pustkowiu, weźmiemy tyle chleba, żeby nakarmić całą tę rzeszę?”. Jezus ich zapytał: „Ile macie chlebów?”. Odpowiedzieli: „Siedem i kilka rybek”. I kazał ludowi usiąść na ziemi. Wziął siedem chlebów i ryby, odmówił modlitwę dziękczynną, połamał je i dawał uczniom, a oni tłumom. Najedli się wszyscy do syta, a zebranymi resztkami napełniono siedem koszy.

TROSKLIWY PASTERZ

Ileż razy czujemy, że brakuje nam sił, że już nie damy rady, że coś nas przerasta. Jezusowi nie jest to obojętne. On się troszczy, aby nikt nie zastabł w drodze. Jest zatroskany o ludzi, którzy Go szukają. Czyni dla nich wiele, uzdrawia, naucza. Podziwia ich wytrwałość w słuchaniu Jego słów. Nasz Pan nie dba tylko o sprawy duchowe. Nie są Mu obojętne także nasze potrzeby materialne. Dlatego dokonuje cudu rozmnożenia chleba. Kiedy trwam przy Bogu, On troszczy się o mnie i moje sprawy. Jezus przyjmuje moje „trochę”, które potrafię i chcę Mu ofiarować, i obdarowuje mnie z hojnością, do syta, w nadmiarze.

Jezu, wierzę, że w Tobie znajdę zbawienie, duchowe i fizyczne uzdrowienie, pełne nasycenie.



Gruzja: opozycja bojkotuje parlament

W Tbilisi odbyła się inauguracyjna sesja nowo wybranego parlamentu Gruzji. Towarzyszyły temu protesty mieszkańców i opozycji, którzy nie uznali oficjalnych wyników podanych przez władzę. Politycy opozycji nie przyszli na inauguracyjne posiedzenie parlamentu i odmówili przyjęcia mandatów. Po raz pierwszy na inaugurację parlamentu nie zaproszono zagranicznych ambasadorów.

USA zapowiada większe cła dla Kanady, Meksyku i Chin

Donald Trump zapowiada podwyżki ceł dla Kanady, Meksyku i Chin. Decyzja ta – jak wskazał prezydent-elekt USA – ma związek z kryzysowym napływem narkotyków i migrantów. Po tej deklaracji kanadyjski dolar osłabił się. Amerykańskie prawo zapewnia prezydentowi narzędzia do egzekwowania ceł w drodze dekretów, co Donald Trump kilkakrotnie wykorzystał podczas swojej pierwszej kadencji, na przykład na chińską i europejską stal oraz aluminium.

Śnieżycy sparaliżowały Turcję

Dwie ofiary śmiertelne, zamarzone zwierzęta i kierowcy, którzy utknęli na zasypanych śniegiem drogach – to tylko część skutków burz śnieżnych, które przeszły nad Turcją. W części regionów drogi były nieprzejezdne, zamknięto wiele szkół. Ratownicy pomagali ludziom wydostać się z zasypanych samochodów. Władze prowincji Malatya poinformowały o prawie 800 akcjach ratunkowych.

Zmarł najstarszy mężczyzna na świecie

Najstarszy mężczyzna na świecie, 112-letni John Tinniswood zmarł w domu opieki w Southport w Wielkiej Brytanii. Był on zagorzałym kibicem Liverpoolu, został najstarszym mężczyzną na świecie w kwietniu 2024 r., po śmierci 114-letniego Wenezuelczyka Juana Vicente Pereza Mory. John zostawił po sobie córkę, czworo wnucząt i troje prawnucząt. Najstarszym człowiekiem na świecie jest 116-letnia Japonka Tomiko Itooka.

Świat na krawędzi epidemii. Zakażenia w 80 krajach

Światowa Organizacja Zdrowia utrzymała najwyższy poziom gotowości w sprawie małej ospy (oficjalna nazwa to Mpox). Zakażenia odnotowano już w 80 krajach. Najgorsza sytuacja panuje na kontynencie afrykańskim, ale przed miesiącem wykryto pierwszy przypadek w Niemczech.

WHO podtrzymało wydany 14 sierpnia najwyższy stopień zagrożenia, wskazując na możliwość wystąpienia epidemii. W obecnej sytuacji niepokoi rozprzestrzenianie się zakażeń, które odnotowano już w 80 krajach na świecie.

Najwięcej zachorowań odnotowano w Afryce. Chodzi o 19 państw z tego kontynentu. W zestawieniu „przoduje” Demokratyczna Republika Konga przed Burundi i Nigerią.

Nowy wariant wirusa mpox wykryto przed miesiącem u 33-let-



nego pacjenta w Kolonii. Według komunikatu Ministerstwa Zdrowia Nadrenii Północnej-Westfalii prawdopodobnie zaraził się on w jednym z krajów Afryki.

W Europie pierwszy przypadek zachorowania na małą ospę wykryto w sierpniu, w Szwecji.

Mała oспа jest wywoływana przez wirus przenoszony na ludzi przez zakażone zwierzęta lub z człowieka na człowieka w wyni-

ku bliskiego kontaktu fizycznego. Objawy małej ospy początkowo mogą przypominać dolegliwości towarzyszące ospie wietrznej lub ospie prawdziwej. U pacjenta pojawiają się one między siódmym a 14. dniem od momentu zakażenia. Charakterystyczne objawy to: osłabienie organizmu, bóle głowy i mięśni, wysoka gorączka, dreszcze czy powiększenie węzłów chłonnych.

Fot. pixabay.com

USA: zespół D. Trumpa podpisał porozumienie z Białym Domem w sprawie przekazania władzy

Prezydent-elekt USA, Donald Trump, podpisał z Białym Domem porozumienie umożliwiające rozpoczęcie procesu przygotowania nowej ekipy do objęcia władzy – poinformowała szefowa kampanii Trumpa, Susie Wiles. Wbrew zwyczajowi, zespół Trumpa nie będzie korzystał z państwowych zasobów m.in. w zakresie cyberbezpieczeństwa.

Porozumienie umożliwi przedstawicielom zespołu Trumpa wejście do poszczególnych resortów i agencji rządowych i spotkania z obecnymi urzędnikami, którzy mają przygotować nową ekipę do objęcia

władzy, a także uzyskać dostęp do wrażliwych informacji.

Wbrew utartemu zwyczajowi, Wiles ogłosiła, że zespół Trumpa nie będzie korzystał z państwowych funduszy, pomieszczeń ani innych zasobów, lecz będzie w całości finansowany ze środków sponsorów prywatnych (których nazwiska mają zostać ujawnione) i korzystał z osobnej technologii i obiektów. Oznacza to, że inaczej niż to się zwykle dzieje, np. rozmowy prezydenta-elekta z zagranicznymi przywódcami nie będą odbywały się przy rządowym wsparciu i z pomocą rządowych systemów cyberbezpieczeństwa.

Nieufny wobec służb wywia-

downych zespół Trumpa zrezygnował też ze sprawdzania kandydatów na urzędy przez FBI. Ekipa nowego prezydenta przyjęła też własny kodeks etyki dotyczący procesu przejściowego. Kodeks zabrania m.in. udziału lobbystów oraz wpłat od zagranicznych sponsorów.

Osobną umowę zespół Trumpa musi podpisać, by zacząć przygotowania do przejścia Departamentu Sprawiedliwości.

Wtorkowe porozumienie podpisane zostało znacznie później, niż to się zwykle dzieje. W 2020 r. zespół ówczesnego kandydata Demokratów, Joe Bidena, podpisał je jeszcze przed wyborami.

Albania: włoskie ośrodki dla osób ubiegających się o azyl stoją puste

Dziesiątki włoskich funkcjonariuszy policji i pracowników socjalnych rozmieszczonych przez rząd Włoch w ośrodkach dla imigrantów w Albanii wróciło do domów po tym, gdy okazało się, że centra od tygodni pozostają puste – poinformował brytyjski dziennik „Guardian”.

Nieco ponad miesiąc po otwarciu w Albanii włoskich ośrodków detencyjnych dla osób ubiegających się o azyl ponad 50 funkcjonariuszy policji i kilkudziesięciu pracowników socjalnych zostało przeniesionych z powrotem do Włoch, ponieważ ich obecność w Albanii uznano za niepotrzebną – podała gazeta.

Od ich otwarcia na początku października do ośrodków w Albanii wysłano jedynie 24 osoby ubiegające się o azyl. Pięć spędziło w kraju mniej niż 12 godzin,



a pozostali nieco ponad dwie doby.

Wszyscy zostali przewiezieni do Włoch, po tym jak włoscy sędziowie uznali za niezgodne z prawem przetrzymywanie ich w Albanii, ponieważ pochodzą z krajów, które nie są bezpieczne. W efekcie ośrodki, przedstawiane jako nowy model rozpatrywania wniosków o azyl i radzenia sobie z kryzysem migracyjnym, od ponad miesiąca stoją puste.

Ośrodki te są finansowane i zarządzane przez stronę włoską. Mają przyjmować migrantów czekających na rozpatrzenie wniosków o azyl. Władze w Rzymie zapewniły, że będzie to trwa-

ło krócej niż w ośrodkach we Włoszech.

Dzięki porozumieniu dwóch państw aż do trzech tys. migrantów przechwytywanych co miesiąc przez włoską straż przybrzeżną na wodach międzynarodowych może otrzymać schronienie w Albanii i zostać sprawdzonych pod kątem ewentualnego azylu we Włoszech lub odesłane do swoich krajów. Porozumienie jest krytykowane przez organizacje broniące praw człowieka, które określają je niebezpiecznym precedensem łamiącym prawo międzynarodowe.

Fot. pixabay.com



Inwestycje w nowoczesny tabor

KP Intercity, przygotowując się do liberalizacji rynku przewozów w Polsce, inwestuje w nowoczesny tabor. Już teraz przewoźnik podpisał umowy na zakup i modernizację lokomotyw, wagonów oraz elektrycznych zespołów trakcyjnych o wartości ponad 16,5 mld zł. Kwota ta trafi do polskich producentów pojazdów szynowych oraz zakładów napraw. Tylko w drugim półroczu tego roku przewoźnik zawarł umowy na kwotę blisko 9,4 mld zł.

Sprawne sądy

Minister sprawiedliwości Adam Bodnar przedstawił 10 filarów programu „Sprawne sądy”. To propozycje zmian organizacyjnych, legislacyjnych i kadrowych, które mają odpowiadać na potrzeby dotyczące tempa prac i efektywności wymiaru sprawiedliwości. Reformy obejmą m.in. obszary mediacji, biegłych sądowych, digitalizacji, spraw frankowych czy kwestię zwiększenia liczby etatów dla asystentów.

Szkoła międzypokoleniowa

Startuje konkurs „Szkoła międzypokoleniowa” skierowany do szkół podstawowych i ponadpodstawowych podłączonych do Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Zadaniem szkół biorących udział w rywalizacji jest zaangażowanie swoich uczniów i zorganizowanie z nimi międzypokoleniowych warsztatów dla seniorów dotyczących bezpiecznego korzystania z internetu. Do wygrania jest jedna z 64 mobilnych pracowni komputerowych.

Rosną rezerwy złota

Ilość złota wchodzącego w skład rezerw walutowych Narodowego Banku Polskiego wyniosła 13,734 mln uncji na koniec października br. w porównaniu do 13,494 mln uncji miesiąc wcześniej, podała bank centralny. Oficjalne aktywa rezerwowe ogółem miały wartość 198,28 mld euro na koniec października br. wobec 195,3 mld euro miesiąc wcześniej. Polska przekroczyła poziom 400 ton złota w rezerwach dewizowych – teraz ma 420 ton i weszła do „ekskluzywnego klubu największych posiadaczy rezerw w złocie na świecie”. Bank centralny zamierza nabywać złoto aż do osiągnięcia 20 proc. udziału tego kruszcza w rezerwach walutowych.

A TO CIEKAWY...

Andrzejski – skąd wzięło się to święto?

Andrzejski święto magii, wróżb i mistycznych doznań obchodzone jest w nocy z 29 na 30 listopada. W tym czasie świętujemy imieniny Andrzeja, które obok sylwestra, barbórki i mikołajek, spędzane są najhuczniej na całym świecie. Według tradycji chrześcijańskiej jest to również ostatni dzień do zorganizowania wystawnej uroczystości przed rozpoczynającym się adwentem.



Patronem wróżb był św. Andrzej – opiekun i powiernik wszystkich zmartwych panien na wydaniu. Dorastające dziewczęta wierzyły, że święty pomoże im znaleźć odpowiedniego kandydata na męża.

W wigilię św. Andrzeja dziewczęta w domu lub podczas nabożeństwa w kościele lub w cerkwi modliły się o dobrego męża. Św. Andrzejowi polecały troski dotyczące sfery uczuć. Po powrocie do domu, organizowały spotkania towarzyskie w gronie kilku rówieśniczek. Stanowiące główną atrakcję wieczoru wróżby traktowano bardzo poważnie. Uważano, że w obrzędzie mogą uczestniczyć tylko panny. Mężatki mogły tylko pomagać w przygotowaniu wieczoru oraz w interpretacji znaków. Surowy zakaz udziału w spotkaniu mieli mężczyźni.

Wróżby i tradycje

Wieczorem rozpalano ogniska zwane ogniami św. Andrzeja, które miały strzec domu przed złymi duchami. Do ognia wrzucano poświęcone zioła i bukiety. Dziewczęta wdychając dym pochodzący z takiego ogniska, miały zapaść w głęboki sen, w którym miał przysnąć przyszły małżonek.

Popularna była wróżba polegająca na liczeniu kołków w płocie. Przechadzając się wzdłuż płotu, panny miały dotykać każdego kołka, mówiąc na przemian „kawaler” i „wdowiec”. Przy ostatnim kołku dowiadywały się, jakiego stanu będzie ich przyszły mąż. Według innej odmiany tej samej zabawy, parzysta liczba kołków oznaczała połączenie się w parę, zaś nieparzysta zwiastowała pozostanie w stanie pannie.

Na Kresach Południowo-Wschodnich, wraz z zapadnięciem zmierzchu, panny siały na polach i drogach prowadzących do domu len, konopie oraz ziarna zbóż, zagrabiając je męskimi spodniami, by do domu przyszedł miły sercu kawaler. Czynność, podczas której wypowiadano zaklęcia, musiała zostać wykonana w tajemnicy i bez żadnych świadków.

Na Litwie w przeddzień św. Andrzeja obchodzono żałobki. Tego dnia zamawiano Msze św. za zmarłych członków rodziny. Po nabożeństwie dzielono się z ubogimi jałmużną w postaci jedzenia i pieniędzy. Po zakończonej Mszy gospodarz zapraszał gości do domu na wystawną ucztę. W tym samym czasie w osobnym pokoju, dziewczęta organizowały spotkanie we własnym gronie. Towarzyszący tym ucztom przepych był krytykowany przez księży jako niezgodny z duchem nadciągającego Adwentu. Duchowni odradzali wiernym **praktykowanie tego zwyczaju.**

WIEM WIĘCEJ

Duch świąteczny w Wilnie – jakie atrakcje nas czekają?

Oto kilka propozycji na spędzenie czasu zimowego w Wilnie. Pełen program atrakcji i wydarzeń znaleźć można na stronie internetowej vilnius.lt.

Choinka na Placu Katedralnym

Od wielu lat wileńska choinka zdobywa zaszczytne uznania wśród rankingów europejskich. W tym roku zobaczymy nie instalację, a prawdziwą jodłę świerkową, która rozbliśnie dla mieszkańców już 29 listopada o godz. 19:00.

Jarmark bożonarodzeniowy

Tuż obok choinki rozłoży się jak co roku miasteczko, zachęcające pysznymi zapachami i kolorami. Koniecznie trzeba będzie tam spróbować grzanego wina w połączeniu z pieczonymi kasztanami. Jarmark cieszyć nas będzie od 29 listopada do 29 grudnia.

Kolejka świąteczna

Na najmłodszych czeka nie lada rozrywka – kursować będzie pociąg bożonarodzeniowy. Wsiąść do niego będzie można na przystanku głównym, przy Placu Katedralnym, a trasa obejmuje ulice Šventaragio – Pilies – Didžioji – Vokiečių – Dominikonų – Universiteto – Šventaragio. Przejazdka trwa 20-30 minut a jej koszt to 6 euro. Załapiemy się na nią od 29 listopada do 6 stycznia włącznie.

Lodowisko

W tym roku mieszkańcy będą mogli cieszyć się nowym lodowiskiem, które powstanie na placu ratuszowym. Tam również będzie można napić się czegoś ciepłego i coś przekąsić. Lodowisko funkcjonować będzie od 30 listopada aż do 26 stycznia. Cena to 5 euro dla dzieci, 7 euro dla dorosłych.

Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

CZYTAM, BO LUBIĘ

Bruno Ferrero „Opowiadania bożonarodzeniowe i adwentowe”

Książka jest zbiorem sześćdziesięciu historii na adwent, Boże Narodzenie oraz Objawienie Pańskie, nazywane także świętem Trzech Króli. Niektóre historie są tradycyjne, wiele jest nowych. Wszystkie starają się ożywić ducha Bożego Narodzenia w czasach zabiegania, komputerów i gier wszelkiego rodzaju.

Co może się wydarzyć, kiedy pewien chłopczyk zapragnie mieć tatusia na Boże Narodzenie, a św. Józef wysłucha tej prośby? Kto wie o tym, że dwoje dzieci ocaliło Boże Narodzenie przed zachłannymi agentami reklamy? Gdzie swoją podróż zakończyły złoto, kadzidło i mirra? Dlaczego na Boże Narodzenie ubiera się choinkę?

Kto uratował Dzieciątka Jezus przed furią żołnierzy Heroda? Czy wiecie, że było siedmiu mędrców, ale do stajenki dotarło tylko trzech? Co może się wydarzyć, gdy jakaś gwiazda zagubi się na ziemi w Boże Narodzenie albo gdy ktoś nagra śpiew aniołów w czasie Świętej Nocy?

Po tę książkę powinni sięgnąć ci, którzy lubią opowiadać historie małym i większym dzieciom w domu, w szkole, na katechezie, oraz wszyscy, którzy lubią opowiadania.

Książka z opowiadaniem świątecznymi powstała, aby towarzyszyć nam w najmiłym i najbardziej rodzinnym okresie roku.



KRZYŻÓWKA z nagrodą 1289

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 3 grudnia 2024 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501

przewód z izolacją		rozrywki	bada dzie- dziczność	wysoki głos męski	zuch, śmiałość		wygodny mebel
boli przeziębione				zniszczona kurtka			
smukła antylopa		14		kucharz okrętowy			
9			tropikal- ne pnącze	5			
awantura, krzyk				męż- czyzna			
strona medalu		16		lampart			4
			okres dziejowy zasada, wzór				
antonim przyłotu	nakaz urodzi- nowy wypiek		20	10		na nich noszony tornister	
6		8					17
do spulch- niania ziemi	japoński motocykl	urządzenia sanitarne		zaczep, zatrząsk		plaż ogoniasty	na nim głowa
płynący łód			zapa- chowy dodatek do ciast				13
		18		2	rakieta światlna		
obrońca, protektor wska- zówka	7	naczynie z uchem	turecka niewola				
			pokonał go Dratewka	niedobór	można nabrać w nie wody	19	wytrzy- małość, odpor- ność
pamiętnik nietykalna świętość		11		12			wąż u Kiplinga
			asysta, poczet	3			
rodzaj rysunku wyraz twarzy							
		1	pływacka lub łowiecka				15

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - myśl W. Bartoszewskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	

Rozwiązanie krzyżówki nr 1288. **Wiedz, kiedy pora.**

Nagrodę wylosowała Irena Dankiewicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

Koncerty w ramach projektu „Na polską nutę” w Rudominie

Spotkania z kulturą ludową

W dniach 15-19 listopada w Centrum Kultury w Rudominie odbyły się warsztaty taneczno-muzyczne, które zostały zorganizowane w ramach projektu „Na polską nutę” przy współpracy z Stowarzyszeniem „Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie”. Warsztaty prowadzili członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Sokołowianie” z Polski, pod kierunkiem Iwony Kopiwo-dy i Anny Maliszewskiej.

Warsztaty rozpoczęły się 15 listopada. W Centrum Kultury w Rudominie odbyły się warsztaty muzyczne, w których wzięły udział członkowie Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka” oraz uczniowie Gimnazjum im. Rafała

Kalinowskiego w Niemiezu. Po południu zespół z Polski zawitał do szkół w rejonie wileńskim, gdzie także odbyły się warsztaty taneczno-muzyczne. W dniu 16 listopada były kontynuowane warsztaty taneczno-muzyczne w Centrum Kultury w Rudominie i polskich szkołach. Tam, gdzie w dniu poprzednim odbyły się warsztaty taneczne, tego dnia były zorganizowane zajęcia muzyczne i odwrotnie. Podczas warsztatów 17 listopada wzmocniane były nabyte umiejętności oraz odbyły się przygotowania do koncertów pt. „Na polską nutę”.

W ostatnim dniu warsztatów, 19 listopada, została wszystkim uczestnikom przybliżona folklorystyczna podróż po regionach Pol-

ski. Warsztaty były jednocześnie próbą generalną przed koncertami. Zwieńczeniem i podsumowaniem spotkań z polską kulturą ludową, tańcem i muzyką, w których wzięło udział ponad 300 przedstawicieli młodzieży był szereg koncertów w rejonie wileńskim i trockim. Jeden z takich koncertów odbył się 20 listopada w Centrum Kultury w Rudominie.

Podczas koncertu głos zabrala Wioleta Cereszka – dyrektorka Centrum Kultury w Rudominie oraz kierowniczka Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”. W swoim przemówieniu podziękowała Markowi Sobiszowi – dyrektorowi Stowarzyszenia „Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie”, Iwonie Kopiwo-dzie – kierownicze zespołu „Sokołowianie”,



Annie Maliszewskiej – nauczycielce śpiewu, Kazimierzowi Szoszkowi – kierownikowi kapeli, Krzysztofowi Maliszewskiemu – akordeoniście za wspaniałe warsztaty, podczas których uczestnicy poznali nowe piosenki, tańce oraz mieli okazję pozyskać nowe doświadczenie. Z kolei Marek Sobisz cieszył się, że może gościć na Wileńszczyźnie wraz z zespołem „Sokołowianie” z Sokółki Podlaskiego i poznać polską młodzież mieszkającą na Wileńszczyźnie, przybliżyć jej polski folklor. Słowo zabrala również obecna na koncercie wicedyrektorka Gimnazjum im. Św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu Jadwiga Pupałavičienė. Podziękowała organizatorom warsztatów taneczno-muzycznych za możliwość poznania osiągnięć artystycznych zespołu „Sokołowianie”, który podzielił się swoim dorobkiem z młodzieżą z Litwy.

Podczas koncertu piękne polskie tańce zatańczyli i polskie piosenki zaśpiewali: Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”, Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowianie”, uczniowie z Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie oraz uczniowie Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu. Wszyscy zachwycali się krakowiakiem, oberkiem, jak też przepiękną piosenką „Polskie kwiaty” w wykonaniu utalentowanej i jak pokazały warsztaty niezwykle pracowitej młodzieży.

Projekt został dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, a jego organizatorem było Stowarzyszenie „Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie”.

**Centrum Kultury
w Rudominie**



IV Festiwal Piosenki Patriotycznej „Wolna Polska”

Patriotyczne śpiewy w Ejszyszkach

W Domu Polskim w Ejszyszkach odbył się IV Festiwal Piosenki Patriotycznej „Wolna Polska”.

Spotkaliśmy się, by uczcić 106. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości, spotkaliśmy się nie jako widzowie, ale jako uczestnicy, spotkaliśmy się wielopokoleniowo, by wspólnie przeżyć historię Polski, opisaną w pieśniach i piosenkach patriotycznych – zaznaczyli pomysłodawcy przedsięwzięcia. „Naród

który przestaje śpiewać, przestaje istnieć” – te słowa Oskara Kolberga były mottem patriotycznego śpiewania.

Organizatorzy chcieli przypomnieć pieśni i piosenki, które śpiewano niegdyś w polskich domach. Pieśni które towarzyszyły narodowi polskiemu w ważnych wydarzeniach dziejowych, byłyby też zachętą do wskrzeszenia i kontynuowania tradycji wspólnego śpiewania w gronie rodzinnym i towarzyskim, rozwijania

poczucia więzi rodzinnej i narodowej, a także za pośrednictwem pieśni przybliżenia naszej historii i ułatwienia jej zrozumienia.

Zaprezentowano też utwory lżejsze i popularne, których zadaniem było przybliżenie dawnych obyczajów, folkloru i ludowego humoru. Piosenka czasami ma charakter dokumentu epoki, jest obrazkiem rodzajowym czy wzruszającym świadectwem czasu.

W festiwalu wzięli udział uczniowie



wie Szkół polskich z rejonu solecznickiego i trockiego. występy były oceniane w 3 kategoriach wieko-

wych. Każdy z uczestników otrzymał pamiątki i nagrody.

Na podstawie salcininkai.lt

Dzieci w Podbrzeziu malowały Polskę

Patriotyzm poprzez sztukę

20 listopada w Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu odbyło się spotkanie z uczniami klas 4 i 5, zorganizowane przez Centralną Bibliotekę Samorządu Rejonu Wileńskiego w ramach projektu „Kolorujemy Polskę – Malujemy Niepodległą Polskę”.

Wydarzenie miało na celu przybliżenie dzieciom polskich symboli narodowych, tradycji ludowych oraz zachęcenie do twórczego wyrażania swojego patriotyzmu poprzez sztukę.

Uroczystość rozpoczęła się od powitania uczestników oraz krótkiego wprowadzenia w tematykę zajęć. Rozmowa z dziećmi szybko

nabrała tempa – wspólnie odkrywaliśmy, jakie są symbole narodowe Polski, ich znaczenie oraz kluczową rolę w budowaniu tożsamości narodowej. Flaga, godło oraz hymn były głównymi tematami tej części spotkania, a uczniowie aktywnie odpowiadali na pytania i dzielili się swoimi spostrzeżeniami. Następnie dzieci miały okazję poznać polskie tradycje ludowe. Rozmawialiśmy o kolorowych strojach z różnych regionów Polski, a także o pięknych haftach i wycinankach, które do dziś zachwycają swoją różnorodnością i precyzją wykonania.

Podczas najbardziej wyczekiwanej kreatywnej części zajęć uczniowie mieli za zadanie stworzyć swoje

artystyczne wyobrażenia polskości. Powstały różnorodne prace plastyczne – pejzaże przedstawiające góry, jeziora i pola, symboliczne obrazy flagi i orła. Niektórzy inspirowali się wzorami ludowymi, tworząc własne kolorowe wycinanki. Pomysłowość uczestników nie miała granic, a ich prace zachwycały starannością i pomysłowością. W podziękowaniu za zaangażowanie wszyscy zostali nagrodzeni pochwałami oraz otrzymali drobne upominki. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem, podczas którego uczniowie dziellili się swoimi wrażeniami i podziwiali nawzajem swoje prace.

Takie wydarzenia są nieocenione w budowaniu relacji społeczności szkolnej, pozwalające



lepiej zrozumieć i docenić piękno oraz bogactwo polskiej kultury. Radość dzieci podczas zajęć jest najlepszym dowodem na to, jak ważne są takie inicjatywy w życiu społeczności polskiej.

Dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków Ministra Edukacji Narodowej.

**Centralna Biblioteka
Samorządu Rejonu
Wileńskiego**

Uczniowie z Bezdán poznawali Kraków jako ośrodek literatury

Miasto dwóch noblistów

Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdánach (rejon wileński) bierze udział w projekcie „Kraków – miasto literatury”. Projekt dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków Ministra Edukacji Narodowej i jest realizowany przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

W ramach projektu 13-20 października odbył się szkolny konkurs „Kraków – miasto literatury”, który cieszył się wielkim zainteresowaniem. Kraków otrzymał prestiżowy tytuł Miasta Literatury UNESCO. To jedyne miasto na świecie, w którym mieszkało w tym samym czasie dwoje laureatów literackiej Nagrody Nobla – Wisława Szymborska i Czesław Miłosz. A w słynnej Akademii Krakowskiej, późniejszym Uniwersytecie Jagiellońskim, studiowali Mikołaj Rej, Jan Kochanowski, Jan Długosz i Stanisław Wyspiański. Warto wspomnieć, że w tym mieście jest pochowany patron naszego gimnazjum, Juliusz Słowacki.

W etapach konkursu udział wzięło 40 uczniów. Celem było utwierdzenie wizerunku Krakowa jako miasta literatury. Uczniowie zdobywali informacje o mieście

z różnych źródeł, posługiwali się informacjami z bazy internetowej, publikacji książkowych. A więc

holu szkolnym można było obejrzeć plakaty, rysunki, prezentacje, prace w wersji komputerowej. Za udział w

przez trzy dni zwiedzała Kraków oraz Wieliczkę. Pani przewodnik udzieliła lekcji historii oraz litera-



prace były bardzo różnorodne. W jednych docenione zostały walory artystyczne, w innych pracochłonność, a jeszcze inne wyróżnione zostały za oryginalność pomysłu. W

konkursie wszyscy otrzymali dyplomy gratulacyjne oraz upominki.

W ramach projektu została zorganizowana wycieczka do Polski. 40-osobowa grupa młodzieży

Uczniowie zwiedzili katedrę, podziwiali widok Krakowa z wieży Dzwonu Króla Zygmunta. Odwiedzili także krypty, gdzie znajdują się groby królów oraz takich postaci, jak

Tadeusz Kościuszko, gen. Władysław Sikorski, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki czy marszałek Józef Piłsudski. Zobaczyli także miejsce spoczynku pary prezydenckiej Marii i Lecha Kaczyńskich. Następnie udali się na Rynek Starego Miasta - zwiedzili renesansowe Sukienice i kościół Mariacki, z bliska podziwiając ołtarz Wita Stwosza. Dużą atrakcją był godzinny rejs statkiem po Wiśle, podczas którego uczniowie podziwiali panoramę zabytkowej zabudowy miasta. W planach trzeciego dnia wycieczki była kopalnia soli „Wieliczka”. W trakcie wędrówki po kopalni uczniowie podziwiali niespotykane na powierzchni krajobrazy: solankowe jeziora, podziemne komory. Bogaty program wycieczki oraz wiadomości przekazane przez przewodników zapewniły uczniom ogromną dawkę wiedzy, umożliwiając im poznanie zabytków i historii Krakowa oraz skarbu narodowego jakim jest zabytkowa kopalnia soli w Wieliczce. Dziękujemy za możliwość udziału w tym projekcie, za doświadczenie i szansę poznać historię Polski.

Edyta Klimaszewska,
koordynatorka projektu
Gimnazjum im. Juliusza
Słowackiego w Bezdánach

„Budżet partycypacyjny” w Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie

Finał procesu generowania pomysłów

Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie od 2019 roku bierze udział w projekcie „Budżet partycypacyjny”, realizowanym wspólnie z litewskim oddziałem organizacji „Transparency International” oraz EDU Vilnius.

W tym roku odbyła się już szósta edycja tego projektu, w ramach którego uczniowie mogli zdecydować, na co zostanie przeznaczona kwota w wysokości 1500 euro. Jesteśmy pierwszą placówką oświatową w stolicy, która przystąpiła do tej inicjatywy oraz jedną z pierwszych szkół na Litwie. Cieszymy się, że wielokrotnie mieliśmy okazję dzielić się swoim doświadczeniem z innymi szkołami, zarówno z Wilna, jak i spoza stolicy.



W tym roku proces generowania pomysłów rozpoczął się już na początku października, po czym uczniowie przeprowadzali analizy i zbierali informacje. Już 20 listopada sfinalizowane projekty zostały zaprezentowane społeczności szkolnej do oceny. W tegorocznej edycji budżetu partycypacyjnego przedstawiono pięć propozycji: „Automatyczny podajnik ręczników bawełnianych”, „Sprzęt do nagrywania”, „Odnowienie systemów audio”, „Sala kinowa” oraz „Fotel do masażu”. Zwycięzcą okazał się projekt „Sala kinowa” autorstwa grupy uczniów z klasy Ia. Gratulujemy zwycięzcom i z niecierpliwością czekamy na realizację ich pomysłu. Warto także podziękować Samorządowi Miasta Wilna za częściowe finansowe wsparcie tej

inicjatywy. Chociaż wybrany został jeden projekt, w przypadku budżetu partycypacyjnego wygrywa cała społeczność szkolna.

Idea budżetu partycypacyjnego narodziła się w brazylijskim mieście Porto Alegre, gdzie w 1989 roku przeprowadzono pierwszy pełny proces jego wdrażania. Od tamtej pory inicjatywa ta stała się tam coroczną tradycją. Z biegiem lat budżet partycypacyjny zyskał popularność na całym świecie. W wielu miastach wdrożono go także w szkołach, na uniwersytetach oraz w instytucjach kultury. Na Litwie samorząd Olity jako pierwszy zainicjował podobny projekt w 2018 roku.

Klub Prasowy Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie

Uczniowie poznali historię zabawek

Jeśli zapytać „Jak było w muzeum?” – to różni ludzie odpowiedzą różnie. Nastolatek pewnie powie, że nudno, osoba w średnim wieku, że pouczająco, a uczniowie klasy 1b z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie odpowiedzą, że w muzeum było wesoło, zabawnie, ciekawie i w ogóle fantastycznie!

Przecież to było muzeum zabawek. Tutaj można śmiać się, bawić się wszystkimi zabawkami, głośno

rozmawiać i słuchać ciekawych opowiadań przewodnika podczas edukacji „Najstarsze zabawki Litwy”.

Jej celem jest wprowadzenie i włączenie młodszych uczniów w bardzo interesujący i codzienny proces badania i uczenia się historii. Historia zabawek, choć tradycyjnie kojarzona z okresem dzieciństwa i błahymi zajęciami, jest nieodłączną częścią historii codziennego życia ludzkości. Poznając dziedzictwo kulturowe związane z działalnością dzieci, edukacją i

rozrywką, możemy zobaczyć, jakie zabytki archeologiczne przetrwały do dziś, ale jednocześnie docenić, jaką kreatywnością i pomysłowością wykazywali się ludzie przed wieloma laty. Celem edukacji jest włączenie uczestników w działania związane z aktywnym poznawczym nauczaniem, poznanie historii zabawek poprzez stworzenie możliwości samodzielnej oceny, czy ludzie, którzy żyli przed nami, potrafili tworzyć, uczyć się i bawić.

Lilija Mikonienė



Proces filomatów i filaretów.

Prawda i mity o wileńskim śledztwie

Historia jest nauką humanistyczną i z tego powodu badacze często traktują pewne tematy wyjątkowo wybiórczo. Opisując fakty z przeszłości, z reguły nie analizują ich kompleksowo i koncentrują się na wybranych zagadnieniach lub postaciach. Czasami też wzmiankują tylko tematy, które niespecjalnie ich interesują, uważając, że rozbijają w ten sposób główny nurt narracji.

Tak było w przypadku śledztwa przeciwko filomatom i filaretom w Wilnie w latach 1823–1824. Całość zagadnienia zdominowała postać Adama Mickiewicza, a jego koledzy posłużyli tylko jako tło dla wieszcz. Zresztą zaraz po ogłoszeniu wyroku zupełnie przestali interesować badaczy. Dlatego niewiele osób zna dalsze losy Jana Czeczota, Tomasza Zana czy Józefa Jeżowskiego, nie wspominając już o bardziej odległych satelitach Mickiewicza. Szkoda, gdyż jest to niezwykle ciekawy temat, który zdecydowanie zasługuje na bliższe poznanie. Tym bardziej że nie jest prawdą, iż wyroki w procesie wileńskim złamały życie skazańcom, gdyż wielu z nich zrobiło znakomite kariery zawodowe, które raczej nie byłyby możliwe na dość prowincjonalnej Litwie.

Z reguły mówi się o procesie filomatów i filaretów, ale tak naprawdę – nie było żadnego procesu. Po prostu działała komisja śledcza powołana i kierowana przez Nikołaja Nowosilcowa, która po przesłuchaniach zaproponowała wyroki zatwierdzone następnie przez cara. Było to normalne postępowanie w Imperium

Rosyjskim i nikt się temu zbytnio nie dziwił.

Filomaci i filareci występują na ogół wspólnie, czasami obie nazwy stosuje się nawet wymiennie. Nic bardziej mylnego, gdyż były to odrębne organizacje. Towarzystwo Filomatyczne to z założenia stowarzyszenie elitarne, nigdy nie liczyło więcej niż 20 członków. Stanowiło jednak kuźnię kadr dla innych organizacji studenckich w Wilnie: filaretów, promienistych, filadelfistów, błękitnych itd. Największy zasięg miało Zgromadzenie Filaretów (prawie 200 osób) kierowane przez filomatów z Tomaszem Zanem na czele.

Warto też pamiętać, że wbrew temu, czego uczono nas w szkole, filomaci i filareci nie zostali zesłani za karę na Syberię ani tym bardziej na katorgę. To, że niektórzy z nich faktycznie trafili później za Ural, było spowodowane wyłącznie udziałem w kolejnych sprzysiężeniach i powstaniu listopadowym. Natomiast wileńskie śledztwo zakończyło się trzema wyrokami skazującymi na krótkotrwały pobyt w twierdzy, a dla pozostałych – nakazem osiedlenia się w miastach Rosji. Trafili pod jurysdykcję ministra oświecenia publicznego i mieli zasilić kadrę pedagogiczną w placówkach edukacyjnych.

Być może zabrzmi to jak profanacja, ale filomaci i filareci nie spiskowali przeciw caratowi, a ich organizacje nie miały charakteru niepodległościowego. Mickiewicz i jego koledzy – jako lojalni poddani Mikołaja I – uznawali go za legalnego króla Polski. Ich postulaty ograniczały się wyłącznie do powiększenia autonomii narodowej i ewentualnego zjednoczenia

ziem polskich pod berem rosyjskiej dynastii. Nie byli to rewolucjoniści z fałszywymi dokumentami w jednej kieszeni i rewolwerem w drugiej. Ci



młodzi ludzie chcieli zmieniać świat w legalny sposób.

Co zatem doprowadziło do wileńskiego śledztwa i wyroków skazujących? Specyfika imperium Romanowów jako państwa policyjnego. Dla aparatu władzy nie miało znaczenia, że celem filomatów są rozwój moralny i samokształcenie. Ważniejszy był fakt, że te organiza-

cje młodzieży wileńskiej powstały bez akceptacji władz, gdyż urzędnicy rosyjscy blokowali powoływanie nowych stowarzyszeń. Wszędzie

miesiący. Warto zwrócić uwagę, że nie dostali kary więzienia. Osadzenie w twierdzy było znacznie bardziej honorowym wyrokiem, często stosowanym w przypadku oficerów. Natomiast pozostali oskarżeni mieli osiedlić się poza granicami polskich guberni, czyli na terenach nienależących przed rozbiorem do Rzeczypospolitej. Nakaz osiedlenia oznaczał, że władze carskie miały zapewnić skazańcom pracę, a do czasu jej otrzymania gwarantowały dopływ gotówki na życie. Oczywiście wygnani byli inwigilowani, musieli się meldować na policji i bez jej zgody nie mogli opuszczać miejsca zamieszkania. Były jednak od tego wyjątki – wystarczy przypomnieć sobie krymskie peregrynacje Mickiewicza, a potem jego legalny wyjazd za granicę. Zana, Czeczota i Suzina potraktowano najbardziej surowo, gdyż wzięli na siebie całą winę, by ostonić kolegów, a szczególnie Mickiewicza. Wiedzieli bowiem, jak ogromny talent drzemie w poecie, i nikt nie chciał, by ten potencjał został zaprzepaszczony. Cel udało się osiągnąć, chociaż według śledczych wszyscy filomaci w równym stopniu ponosili winę. Ale – jak wiadomo – świat nigdy nie bywa uczciwy, a szczególnie orzeczenia sądowe. Podręczniki szkolne kończą sprawę wileńskiego śledztwa informacjami o wyrokach, a potem koncentrują się wyłącznie na osobie Mickiewicza. Z punktu widzenia dziejów polskiej literatury jest to jak najbardziej uzasadnione...

Fragment książki Sławomira Kopera „Najbliższe Kresy. Ostatnie polskie lata”, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Fronda.

140. rocznica śmierci Maurycego Orgelbranda, księgarza i wydawcy

Założyciel księgarni w Wilnie

Mauryce Orgelbrand urodził się w 1826 r. w Warszawie. Był synem niezamożnego żydowskiego kupca. W młodości ukończył szkołę rabinów, ale przeszedł na wyznanie rzymskokatolickie.

Otrzymał w kwietniu 1853 r. od brata Samuela 4500 rubli pożyczki uruchomił księgarnię nakładową wraz ze składem nut w Wilnie przy ul. Świętojańskiej, której po spłacie połowy długu stał się właścicielem. Zaraz po jej otwarciu Władysław Syrokomla opisał ją w żartobliwym wierszu „Księgarnia”. Sprzedawał tam także papier, obrazy, a nawet fortepiany i pianina. Równocześnie uruchomił w niej wypożyczalnię książek polskich i obcojęzycznych (głównie francuskich), rozwinął też prenumeratę czasopism.

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć Maurycego Orgelbranda w pierwszym okresie jego działalności, w Wilnie, było wydanie Słownika języka polskiego... do podręcznego użytku (tzw. wileńskiego). Prace nad nim podjął już w 1854 r., jego „staraniem i kosztem”, a przy meryto-

rycznym udziale A. Zdanowicza, M. Bohusza-Szyski, J. Filipowicza, F. Czepelińskiego, W. Tomaszewicza, W. Korotyńskiego, B.F. Trentowskiego i wielu innych ukazał się on w dwóch częściach w 1861 r. .

Przed powstaniem w 1863 roku sprowadzał wydane w Królestwie Kongresowym i w innych krajach książki polskie, które znalazł podczas rewizji w jego księgarni w 1864 r., a także regulaminy wojskowe i mapy dla władz powstańczych.

Po powstaniu styczniowym towarzyszył na zesłaniu swojej żonie Eleonorze, która deportowana została „za udział w manifestacji” najpierw do guberni wschodnich, a potem - za korespondencję z księdzem Józefem Steckim do guberni ołonieckiej, aż w 1865 r. przeniósł się do Warszawy (księgarnię w Wilnie sprzedał w 1866 r. E.T. Lambeckowi). Tam 16 grudnia 1865 r. uruchomił przy Krakowskim Przedmieściu 407 księgarnię nakładową wraz ze składem nut, map, atlasów i globusów z wypożyczalnią polską i francuską. Tak jak w swojej wileńskiej księgarni, rozwinął też w

Warszawie prenumeratę czasopism. W 1871 r. przeniósł swoją firmę na Nowy Świat 69, a w 1876 r. przy Senatorskiej 22 (później nr 32) – uruchomił jej filię. W 1873 r. zainicjował Spółkę Wydawniczą Księgarzy Warszawskich z udziałami własnymi i innych najpoważniejszych firm wydawniczych: Gebethnera i Wolffa, M. Glücksberga, G. Sennewalda i Edwarda Wendego. Spółka ta, mimo aktywnej działalności, rozwiązana została po kilkunastu latach funkcjonowania, w 1888 r.

Mauryce Orgelbrand opublikował m.in. ilustrowane edycje klasyki (np. Lilla Weneda J. Słowackiego z rycinami M. E. Andriollego, 1883 r., Wiesław K. Brodzińskiego z rysunkami J. Kossaka, 1886 r.), piśmiennictwa naukowego - liczne przekłady i prace oryginalne, literaturę piękną, także książki dla dzieci i młodzieży oraz - religijne „dla wyznawców kościoła rzymskokatolickiego”. Wydawał także nuty (m.in. Moniuszki) i mapy oraz czasopisma, np. w latach 1878-1885 - Tygodnik Powszechny (pod własną redakcją, bogato ilustrowany przez M. E. Andriollego,



W. Gersona i A. Gierymskiego- cykl „Warszawa w obrazkach”).

W roku 1897 Mauryce Orgelbrand sprzedał księgarnię Marcelemu Machwitzowi, ziemianinowi z Kowieńszczyzny, ale prowadził nadal (aż do śmierci) działalność wydawniczą. Księgarnia ta, zmieniając potem wielokrotnie właścicieli zachowywała przez kilkanaście lat

w nazwie firmy wciąż nazwisko Orgelbranda.

Żonaty z Eleonorą ze Starkmanów nie pozostawił potomstwa. Zmarł nagle „przyczyniony wielorakimi niepowodzeniami” w wieku lat 78, pochowany został na cmentarzu Powązkowskim.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie pl. wikipedia.org

SZANOWNI CZYTELNICY!

Już rozpoczęła się prenumerata na 2025 rok. Zachęcamy Państwa do zaprenumerowania poczytnej nie tylko na Wileńszczyźnie gazety, jaką właśnie jest „Tygodnik Wileńszczyzny”. Zakupcie prenumeratę dla siebie, dla kogoś z rodziny, dla przyjaciela i... dla znajomych. Nie są to wysokie koszty. Cena miesięcznej prenumeraty to 1,93 euro, rocznej – 23,12 euro (indeks 0233). Dla emerytów, osób niepełnosprawnych koszty miesięcznej prenumeraty wynoszą 1,85 euro, rocznej – 22,85 euro (indeks 0322). Każde wydane euro na prenumeratę jest niezwykle ważne dla nas. „Tygodnik Wileńszczyzny” można zaprenumerować na dowolnej poczcie w całym kraju.



Dla szkół rejonu wileńskiego przekazano 4 nowe żółte autobusy

W piątek czterem placówkom oświatowym Samorządu Rejonu Wileńskiego przekazano nowe autobusy szkolne, które mają na celu poprawę warunków dojazdu uczniów oraz zapewnienie im bezpieczeństwa. Na zakup autobusów samorząd przeznaczył około 400 tysięcy euro ze środków budżetu.

„Ciągłe inwestycje w warunki edukacyjne uczniów i ich bezpieczeństwo świadczą o naszym zaangażowaniu w dziedzinie edukacji, a także wobec mieszkańców. Wielokrotnie podkreślałem, że oświata jest jednym z najważniejszych dziedzin naszego rejonu. Będziemy dalej celowo inwestować w jakość oraz bezpieczeństwo edukacji uczniów. Nowe autobusy to kolejny krok w kierunku realizacji tych celów. Bez wątplenia, wpłynie to na poprawę codziennego życia zarówno uczniów, nauczycieli, jak i rodziców” – mówi Robert Duchniewicz, mer Samorządu Rejonu Wileńskiego.

Nowe autobusy szkolne „Iveco” zostały przekazane dla 4 placówek oświatowych: Gimnazjum w Awizienach, im. Giedymina w Niemenczynie, im. Meilés Lukšienės w Mariampolu i „Ryto” w Rudominie. Nowoczesne pojazdy pozwolą na sprawniejszą organizację wygodnego i bezpiecznego dojazdu na czas uczniów do i ze szkół.

R. Duchniewicz zwraca uwagę, że te żółte autobusy zostały na nowo i jakościowo przystosowane do przewozu uczniów i pasażerów przez firmę działającą w Awizienach na terenie rejonu wileńskiego.

„To świetny przykład lokalnej



produkcji i dostosowania do potrzeb szkół. Jesteśmy zadowoleni z udanej współpracy zarówno z przedstawicielami „Iveco”, jak i z lokalnymi przedsiębiorstwami. Ponadto spodziewamy się otrzymać pierwszy elektryczny autobus szkolny w tym roku lub na początku przyszłego, co wyznacza nasz strategiczny cel – ogólne zwiększenie parku autobusów elektrycznych. Jest to ważne nie tylko z perspektywy modernizacji transportu, ale także w kontekście osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska” – mówi R. Duchniewicz.

Institucje oświatowe Samorządu Rejonu Wileńskiego dysponują obecnie łącznie 65 autobusami szkolnymi przeznaczonymi do przewozu uczniów. Autobusy te służą do transportu dzieci i uczniów z miejscowości oddalonych o ponad 3 km od placówki oświatowej, w tym też mających specjalne potrzeby edukacyjne.

Autobusami dowożą także uczniów na wycieczki, zawody,

olimpiady i inne wydarzenia. Dodatkowo, transportem tym podróżują nauczyciele uczestniczący w kursach doskonalenia zawodowego. Koszty korzystania z transportu pokrywane są ze środków szkoły.

„Dążymy do tego, aby każdy uczeń, niezależnie od miejsca zamieszkania, mógł bezpiecznie i na czas dotrzeć do szkoły. Cieszymy się, że możemy inwestować w nowoczesne i komfortowe pojazdy, które nie tylko ułatwią uczniom dojazd do szkoły, ale także przyczynią się do stworzenia dla nich bardziej komfortowego i bezpiecznego środowiska” – mówi Władysław Kondratowicz, dyrektor Administracji Samorządu.

Nowe żółte autobusy mają po 22 miejsca pasażerskie. Aby zapewnić większe bezpieczeństwo, wyposażone są w alkomaty blokujące uruchomienie silnika, które spełniają normy UE.

Fot. vrsa.lt
(S-3573)

Powtórne wybory sołtysów w sołectwach ulicy Kasztanów i Wojdaty gminy Pogiry w rejonie wileńskim

Samorząd Rejonu Wileńskiego informuje, że w 17 grudnia 2024 r. od godz. 14.00 do godz. 19.00 w urzędzie gminy Pogiry (ul. Šiltnamių 11-2, Pogiry, rejon wileński) poprzez głosowanie za pomocą ankiety odbędą się powtórne wybory na sołtysa sołectw ulicy Kasztanów (lit. Kaštonų gatvės) i Wojdaty gminy Pogiry.

Wybory ogłaszane są powtórnie ze względu na niską frekwencję w dniu wyborów 19 listopada.

Mieszkańcy sołectw ulicy Kasztanów i Wojdaty oraz organizacje społeczne realizujące działalność w odpowiednim sołectwie, są proszeni

do 8 grudnia 2024 r. o zgłaszanie kandydatów na sołtysów. Oferty można składać w urzędzie gminy Pogiry lub przestać pocztą elektroniczną: pagiruseniunija@vrsa.lt.

Lista kandydatów na sołtysa zostanie ogłoszona na stronie internetowej samorządu rejonu wileńskiego www.vrsa.lt od dn. 10 grudnia br.

Dokumenty, które należy złożyć:

- zgłoszenie kandydata na sołtysa (w dowolnej formie pisemnej);
- pisemną zgodę kandydata;
- życiorys kandydata;

- jeżeli kandydata zgłasza organizacja społeczna, dodatkowo należy załączyć uwierzytelnioną kopię protokołu posiedzenia lub jego wypis.

Kandydatem na sołtysa może być pełnoletni mieszkaniec sołectwa, który nie później niż za 60 dni do wyborów zadeklarował miejsce zamieszkania w tym sołectwie, w którym zaproponowano jego kandydaturę na sołtysa (na podst. art. 38 ust. 6 Ustawy o samorządzie terytorialnym Republiki Litewskiej, art. 8 ust. 2 i 3 Kodeksu wyborczego).

(S-3574)

* Czcigodnemu księdzu **Wiktorowi KUDRIASZOWOWI**, wikariuszowi parafii pw. św. Jana Pawła II z okazji Urodzin składamy wiązankę szczerych życzeń: niech dobry Bóg prowadzi po ofiarnej drodze kapłaństwa, niech strzeże i obdarza dobrym zdrowiem na długie lata pracy w Kościele Chrystusowym. Życzymy radosnych i pogodnych dni pełnych Łaski Bożej, miłości oraz mocy Ducha Świętego.

Dziękujemy za posługę duszpasterską, dziękujemy, że ksiądz Wiktor uczy nas trwać w nauce Chrystusa, uczy prawdziwej mądrości w Słowie Bożym. Niech Matka Miłosierdzia ma w swej opiece i wynagrodzi za troskę o budowanie Królestwa Bożego na Ziemi.

Z modlitwą wierni

* Z okazji Dnia Urodzin **Annie SZAJTER** składamy najserdeczniejsze życzenia:

Niech ten szczególny dzień, Ci Aniu, wypełni się zdrowiem, szczęściem, miłością bliskich i przyjaciół oraz spełnieniem wszystkich marzeń.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

Posiadasz nieruchomości (działkę czy budynek) i chciałbyś się dowiedzieć jakie są możliwości zmiany ich przeznaczenia czy podziału, podniesienia wartości czy sprzedaży z większym zyskiem?

Nie mieszkasz na Litwie i nie masz nikogo, kto by o to zadbał?

Zapraszam do kontaktu i rozmowy.

Rolandas Matulevičius, tel. +370 659 39 278,

e-mail: aubarms@gmail.com.

Czekam na telefony codziennie od godz. 18.00.

(Zam. 13380)

✝ „Śmierć jest tylko bramą do wiecznego życia”

W. Szekspir

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia **Janinie WOŁKOWEJ** z powodu śmierci Męża.
Koło ZPL w Niemenczynie

✝ Śmierć pozostawia jedno pocieszenie – pamięć...

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach kierujemy do naszej prezki **Zofii KUNCEWICZ** z powodu odejścia do wieczności jej Siostry **Reginy**.
Członkowie Klubu Seniora Nauczyciela

✝ Wyrazy głębokiego współczucia **Zofii KUNCEWICZ** z domu **Subocz** z powodu śmierci Siostry **Reginy** składają koleżanki ze szkolnej ławy

✝ Łączymy się w bólu i smutku oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia **Janinie STACEWICZ** i jej Rodzinie z powodu śmierci ukochanej córki.
Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

✝ Łączymy się w smutku i składamy wyrazy głębokiego współczucia

Michałowi WOŁOSEWICZOWI oraz całej Rodzinie z powodu odejścia do wieczności ukochanej Mamy.
Członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Solczanie”

PODZIĘKOWANIE

Z całego serca dziękujemy wszystkim współczującym, a szczególnie całej społeczności szkolnej i rodzicom uczniów Gimnazjum im. Longina Komołowskiego, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dziellili z nami smutek i żal, okazali hojne wsparcie finansowe i życzliwość oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej śp. Stanisława Szpakowskiego.

Wyrazy szacunku i wdzięczności oraz podziękowania za okazane dobro

składają żona z synami **Karolem i Markiem**

Russel chce grać dla Litwy



Koszykarz NBA D'Angelo Russell wyraził chęć reprezentowania narodowej kadry Litwy. Jest on zainteresowany możliwością reprezentowania barw kraju znad Niemna na igrzyskach olimpijskich, które odbędą się w 2028 roku w Los Angeles. Partnerką D. Russella jest Laura Ivaniukas, Kanadyjka litewskiego pochodzenia.

Udany rewanż w Tallinnie

Zwycięstwo reprezentacji Polski koszykarzy nad Estonią w Tallinnie 88:86 w 4. kolejce eliminacji mistrzostw Europy 2025 było udanym debiutem w kadrze dla 26-letniego Daniela Gołębiowskiego.

Ulegli tylko Chińczykom

Polscy tenisiści stołowi zdobyli w szwedzkim Helsingborgu srebrne medale mistrzostw świata w turniejach drużynowych juniorów (do lat 19) i kadetów (do lat 15). W meczach finałowych biało-czerwoni przegrali z Chińczykami po 0:3.

Historyczny sukces Włochów

Historyczny sukces włoskiego tenisa – tak media na Półwyspie Apenińskim podsumowują w niedzielę zwycięstwo Azzurricchi, którzy w Maladze pokonali w finale Holandię 2:0 i obronili tytuł w rozgrywkach o Puchar Davisa.

15. gol Lewandowskiego

Barcelona, choć do 84. minuty prowadziła 2:0, zremisowała na wyjeździe z Celtą Vigo 2:2 w 14. kolejce piłkarskiej ekstraklasy Hiszpanii. Rekonwalescent Robert Lewandowski zdobył 15. gola w sezonie.

Druga wygrana rugbyistów

Reprezentacja Polski pokonała w Pradze Czechy 22:15 (9:8) w swoim drugim meczu Rugby Europe Trophy. W inauguracyjnej konfrontacji w minioną sobotę biało-czerwoni zwyciężyli w Gdyni Litwę 40:13.

Norweg w barwach Liechtensteinu?

Multimedalista olimpijski i mistrzostw świata w biegach narciarskich Norweg Petter Northug, który zakończył karierę w 2018 roku, ale nadal startuje w imprezach długodystansowych wyjawiał, że zamierza wystartować w 2026 roku na olimpiadzie we Włoszech w barwach... Liechtensteinu.

Lewandowski przebił pułap 100 bramek w piłkarskiej Lidze Mistrzów

Polak w elitarnym klubie

Robert Lewandowski zdobył swoją 100. oraz 101. bramkę w Lidze Mistrzów i został trzecim piłkarzem w historii, który osiągnął w tych rozgrywkach trzycifrowy wynik. Jego Barcelona pokonała u siebie Brest 3:0. Łącznie w dziewięciu spotkaniach tego dnia padło aż 40 goli.

Tę jubileuszową, setną bramkę Lewandowski uzyskał w 10. minucie, wykorzystując rzut karny, który sam wywalczył. 101. natomiast ustalił wynik w doliczonym przez sędziego czasie gry. W międzyczasie do siatki trafił jeszcze Dani Olmo.

Na 101 goli 36-letniego napastnika składa się jego dorobek w barwach Borussia Dortmund – 17, Bayernu Monachium – 69 i Barcelony – 15. Do osiągnięcia tej granicy potrzebował 125 występów. Najczęściej – po siedem razy – wpisał się na listę strzelców w meczach z Benficą Lizbona i Crveną Zvezdą Belgrad, po sześć goli uzyskał w spotkaniach Realem Madryt i FC Salzburg, a pięciokrotnie postąpił do bramki Olympiakosu Pireus, Ajaksu Amsterdam i Dinama Zagrzeb. „To piękna liczba. Przed laty nie pomyślałbym, że mogę strzelić sto goli w Champions League. Wiedzieliśmy, że musimy dziś grać na sto procent i z dużą cierpliwością. Najważniejsze jest dążenie do zwycięstwa w każdym meczu. Do końca roku będziemy się o to starać,



W wieku 36 lat Lewandowski przeszedł do historii Ligi Mistrzów i przekroczył magiczną granicę 100 goli

a potem odpocząć w czasie świąt” – dodał Lewandowski.

Więcej bramek w LM mają tylko Portugalczyk Cristiano Ronaldo – 140 i Argentyńczyk Lionel Messi – 129. Obaj kontynuują kariery poza Europą. Lewandowski z siedmioma golami jest liderem klasyfikacji strzelców LM w obecnym sezonie. Za nim jest pięciu piłkarzy z pięcioma trafieniami.

Verstappen mistrzem świata Formuły 1 po raz czwarty z rzędu

„Było trochę trudniej...”

Holender Max Verstappen (Red Bull) zapewnił sobie czwarty z rzędu i czwarty w karierze tytuł mistrza świata Formuły 1. Zdecydowały o tym wyniki sobotniej Grand Prix Las Vegas, 22. z 24 rund cyklu, w której Verstappen zajął piąte miejsce.

Zwyciężył Brytyjczyk George Russell (Mercedes). Drugie miejsce zajął jego rodak i kolega z drużyny Lewis Hamilton, siedmiokrotny mistrz świata, a trzeci linię mety minął Hiszpan Carlos Sainz jr. (Ferrari). Wicelider klasyfikacji generalnej Brytyjczyk Lando Norris (McLaren), który jako jedyny jeszcze miał przed tym weekendem szansę wyprzedzić Verstappena, zakończył zawody na szóstej pozycji.

Verstappen startował z piątego pola i zdołał przesunąć się na moment nawet na drugie miejsce. Gdy zjechał do alei serwisowej, wyprzedził go Hamilton, a później na torze Holender nie był szczególnie zdeteminowany, aby bronić pozycji przed Sainzem jr. oraz drugim z kierowców Ferrari – Monakijczykiem Charles'em Leclerkiem.

– O mój Boże, co za sezon. Cztery razy... Nigdy bym nie pomyślał, że to możliwe. Dzięki, chłopaki. Było trochę trudniej niż w ubiegłym roku, ale daliśmy z siebie wszystko i udało się – powiedział przez radio wzruszony Verstappen.

Norris musiał zdobyć co najmniej o trzy punkty więcej od Holendra, aby przedłużyć szansę na tytuł mistrzowski, ale był w stanie tylko zachować szóstą lokatę. Brytyjczyk nie wywarł większej presji na kierowcy Red Bulla i będzie walczył z Leclerkiem o tytuł wicemistrzowski. W klasyfikacji generalnej dzieli ich 21 punktów.

W historii F1 tylko sześciu kierowców było mistrzami świata cztery razy lub więcej: po siedem tytułów mają Niemiec Michael Schumacher i Hamilton, pięć – Argentyńczyk Juan Manuel Fangio, a po cztery także Niemiec Sebastian Vettel i Francuz Alain Prost. Co najmniej cztery razy z rzędu, oprócz Verstappena, triumfowali tylko Schumacher (2000-04), Hamilton (2017-20), Fangio (1954-57) i Vettel (2010-13).



Holender obronił tytuł mistrza świata Formuły 1 i w swym dorobku ma już cztery tytuły najlepszego kierowcy Globu

Nie zakończyła się jeszcze rywalizacja o tytuł mistrza świata konstruktorów. Obecnie na czele jest McLaren – 608 pkt, ale szansę mają jeszcze Ferrari – 584 i Red Bull – 555.

Przed rozpoczęciem wyścigu, który zakończył się pół godziny przed północą czasu lokalnego, kierowcy narzekali na wszechobecny zapach... marihuany. W stanie Nevada jest ona legalna i szczególnie popularna podczas imprez masowych. – Gdyby nas teraz zabrali na testy antydopingowe, wszyscy mielibyśmy pozytywne wyniki. To byłby chaos – stwierdził półżartem Verstappen.

Do końca trwającego sezonu pozostały jeszcze wyścigi o GP Kataru 1 grudnia i GP Abu Zabi tydzień później.

Drużynowe mistrzostwa Litwy w tenisie stołowym

Najmłodsze mistrzyniami kraju

23 listopada w Solecznikach odbyły się drużynowe mistrzostwa Litwy w tenisie stołowym wśród młodzieży urodzonej w 2011 roku i młodszej. W zawodach wzięło udział 11 drużyn dziewcząt i 12 chłopców.

Rejon wileński reprezentowali chłopcy i dziewczęta z Mickun, uczęszczający do Szkoły Sportowej w Niemenczynie: Karina Milto (2013 r. ur.), Eva Chalkovskytė (2013 r. ur.), Gabriela Makiewicz (2013 r. ur.), Kaja Tworogal (2014 r. ur.) oraz Edwin Dowgiało (2011 r. ur.), Karol Urbanowicz (2011 r. ur.), Arsenij Kanaszkow (2014 r. ur.) i Daniel Stefanowicz (2014 r. ur.). Zespoły dziewcząt zostały podzielone na dwie grupy po pięć i sześć drużyn w każdej, a chłopców – na dwie grupy po sześć zespołów w każdej. Tenistki stołowe z rejonu wileńskiego spisały się dobrze, wygrywając wszystkie mecze. Pokonały w grupie wszystkie drużyny (Kowna, Szyrwint, Łoździejów, Poniewieża) z wynikiem 3:0 i bez straty seta awansowały do finałowej czwórki. W finale wygrały z drużyną z Wilna (B) z wynikiem 3:0 i w meczu o pierwsze miejsce po zaciętej walce pokonały zespół z Wilna (A) z wynikiem 3:2. Należy podkreślić, że zawodniczki z rejonu wileńskiego były najmłodszą drużyną podczas mistrzostw. Młodzi tenisiści z rejonu wileńskiego nie zdołali wywalczyć miejsca na podium i uplasowali się w środku, zajmując osatecznie 6. miejsce.

Mark Vaitonis, trener

